

Ludność Bydgoszczy w okresie przyspieszonego rozwoju gospodarczego kraju (1971–1978)

Abstrakt

Najważniejszym zasobem miasta są jego mieszkańcy, dlatego też im poświęcony jest niniejszy artykuł. Jego celem jest niemal pełna charakterystyka rezydentów pod względem struktury demograficznej, społeczno-zawodowej, źródeł utrzymania oraz zarysowaniem zmian, jakie nastąpiły w latach 1970–1978. Podstawowym materiałem statystycznym, który posłużył do opisu społeczeństwa, były wyniki pochodzące ze spisów ludności. A oto niektóre wyniki z badań:

- między 1970 a 1978 r. przybyło w mieście 56 tys. mieszkańców, z których połowa napłynęła spoza granic miasta, z tego powyżej 70% ze wsi,
- w strukturze wieku ludności w 1978 r. najliczniej była reprezentowana subpopulacja w wieku 20–24 i 25–29,
- podstawę piramidy wieku stanowiły dzieci w wieku 0–4 lat, których liczba była niższa o 25,3% od subpopulacji najliczniejszej,
- w okresie międzyspisowym w ogólnej liczbie mieszkańców zmalał udział osób w wieku 0–19 lat z 33,0% do 29,0%, a zwiększył się udział seniorów w wieku 65+ z 8,9% do 10,2%,
- zdecydowana większość mieszkańców – 80% – tworzyła rodziny, w tym 61,4% posiadała dzieci do 24 lat na utrzymaniu,
- najwyższym obciążeniem dziećmi na utrzymaniu charakteryzowały się matki z wykształceniem podstawowym (169 dzieci na 100 matek), a najniższym z wyższym (145,3),
- z ogółu rezydentów połowa pracowała, z tego spośród mężczyzn 56,4% i odpowiednio kobiet 44,4%,
- podstawowym działem gospodarki zapewniającym pracę był przemysł, w jego zakładach znajdowało zatrudnienie 41,6% ogółu pracujących.

Wnioski:

1. W okresie międzypisowym następował dalszy wzrost potencjału demograficznego miasta.
2. Ludność napływająca do miasta, głównie ze wsi, przyczyniała się do kreowania na wyższym poziomie współczynnika urodzeń.
3. Struktura wieku mieszkańców odbiegała znacznie od modelu progresywnego.
4. Społeczeństwo miasta wciąż było jeszcze młode.
5. Korzystnie przedstawiała się proporcja dzieci i młodzieży w wieku 0–14 lat do subpopulacji 60+.
6. Zróżnicowane obciążenie dziećmi na utrzymaniu matek według ich poziomu wykształcenia wpływało na warunki życia rodziny.
7. Nastąpił wzrost poziomu wykształcenia ludności, zwłaszcza kobiet.
8. Zmniejszyło się obciążenie w ciągu 8 lat rezydentów posiadających dochody za wykonywaną pracę, jak też z tytułu emerytury, renty osobami będącymi na ich utrzymaniu.
9. Poprawiły się warunki mieszkaniowe ludności tak pod względem zagęszczenia mieszkań, jak ich wyposażenia w media komunalne.
10. Powyższe fakty upoważniają do sformułowania najważniejszego wniosku, a mianowicie, że nastąpiła znacząca poprawa warunków życia mieszkańców jako wynik przyspieszonego gospodarczego rozwoju kraju i miasta.

słowa kluczowe: ludność, Bydgoszcz, struktura wieku, rodziny, wykształcenie, aktywność zawodowa, źródła utrzymania

Population of Bydgoszcz during the period of accelerated economic growth in our country (1971–1978)

Abstract. Since people are the greatest asset of every city, we dedicate this article to them. Its purpose is a full description of residents in terms of demographic, social and vocational profiles, sources of income, and changes that took place in 1970–1978. The main statistical records used for description of the local population were results coming from censuses. Below, there are some of the results from these studies:

- between 1970 and 1978 population of the city increased by 56,000, half of these people came from outside the city, including more than 70% from rural areas,
- in the age structure of the local population in 1978, the biggest subpopulation included people aged 20–24 and 25–29,

- the base of the population pyramid included children aged 0–4, whose number was lower by 25.3% from the biggest subpopulation,
- in the period between censuses, the total population reported a decrease in people aged 0–19, from 33.0% to 29.0%, and an increase in the number of seniors aged 65+, from 8.9% to 10.2%,
- the vast majority of people – 80% - lived in families, including 61.4% of people who supported children under 24 years of age,
- the heaviest burden of dependent children was carried by mothers with basic schooling (169 children per 100 mothers), and the smallest by women with higher education (145.3),
- half of the city population worked, including 56.4% of men and 44.4% of women,
- the main sector of the local economy that provided jobs was industry, employing 41.6% of all people working in the city.

Conclusions:

1. In the period between censuses, the city reported further growth of its demographic potential.
2. People coming to the city, primarily from rural areas, contributed to an increase in birth rate.
3. The age structure of the local population departed significantly from the progressive model.
4. People living in the city were still very young.
5. A positive factor was the proportion of children and youth aged 0–14 to the subpopulation aged 60+.
6. The diverse burden of dependent children according to the level of their education had an impact on living conditions of families.
7. There was an increase in the level of education, particularly among women.
8. Within 8 years the city reported a decrease in the burden of dependents among working people as well as retirees.
9. There was improvement in housing, in terms of both the number of flats and services available in them.
10. All the mentioned facts allow to draw the most important conclusion, namely that there was a significant improvement in living conditions in the local community that resulted from accelerated economic growth of both the country and the city.

keywords: population, Bydgoszcz, age structure, family, education, professional activity, sources of income

Wstęp

Najważniejszym zasobem punktu osadniczego jest ludność. Dlatego poznanie i analiza tego zasobu, tak z demograficznego, społecznego i gospodarczego punktu widzenia, jest niezbędna. Dotyczy to szczególnie miast, zwłaszcza o dużej liczbie mieszkańców, odgrywających ważną rolę w systemie osadniczym i w rozwoju ekonomicznym¹. Do takich miast zalicza się Bydgoszcz, która pod względem liczby mieszkańców w 1950 r. zajmowała 11 miejsce, w 1970 r. i w 1978 r. 9 miejsce w kraju². Poza piątką największych miast, więcej mieszkańców liczył tylko Gdańsk, Szczecin, Katowice. Wzrost liczby mieszkańców Bydgoszczy w latach 1946–1978 upodabniał się do innych 10 największych miast w Polsce. Można nawet domniemywać, że struktura demograficzna i społeczno-zawodowa ludności Bydgoszczy upodabnia się do innych dużych miast. Jej potencjał demograficzny powoduje, że silnie ona oddziałuje na zaplecze, z którym integruje się poprzez migracje definitywne³, powiązania transportowe⁴, przepływy ludności w formie codziennych dojazdów (wyjazdów) do pracy⁵, dojazdów uczniów do szkół⁶ oraz innych powiązań przestrzennych⁷. Dlatego wydaje się celowym udzielenie odpowiedzi na pytanie, jak przedstawiało się społeczeństwo Bydgoszczy pod względem demograficznym i społeczno-zawodowym w 1978 r., kiedy kraj osiągnął najwyższy poziom rozwoju gospodarczego, a jednocześnie znajdował się w przededniu dużych

- 1 P. Eberhard, *Rola wielkich miast w strukturze regionalnej powiązań przestrzennych w Polsce*, „Biuletyn”, zeszyt 58, KPZK PAN, Warszawa 1970.
- 2 *Rocznik Demograficzny* (dalej RD) 2024, GUS 2024, s. 100.
- 3 W. Rakowski, *Regiony miejskie w Polsce w świetle migracji ludności*, „Monografie i Opracowania”, nr 271, SGPIŚ, Warszawa 1989, s. 29, 34, 36.
- 4 J. Namysłowski, *Transport pasażerski jako czynnik integracji przestrzennej na przykładzie tworzącej się aglomeracji bydgoskiej*, „Przegląd Geograficzny”, t. LVII, Warszawa 1976. M. Kozanecka, *Tendencje rozwojowe komunikacji autobusowej w Polsce*, Wyd. Naukowe WSP, Kraków 1980. W. Rakowski, E. Suberlak, *Rozwój i zasięg oddziaływania terytorialnych powiązań komunikacyjnych Bydgoszczy*, [w:] *Studia geograficzne nad węzłami komunikacyjnymi w Polsce*, red. W. Rakowski, „Monografie i Opracowania”, nr 249, SGPIŚ, Warszawa 1989, s. 157–196.
- 5 T. Gocał, W. Rakowski, *Delimitacja regionów i subregionów migracyjnych w zakresie dojazdów do pracy*, „Monografie i Opracowania” nr 332/17, SGPIŚ, Warszawa 1991, s. 71–74. K.B. Baranowska, *Próba delimitacji regionów komunikacyjnych*, „Prace Instytutu Transportu Samochodowego. Zeszyty Naukowe”, Warszawa 1982.
- 6 W październiku 1975 r. w Bydgoszczy uczęszczało do szkół 28702 uczniów, w tym dojeżdżających spoza granic miasta było 5354. Zob. J. Namysłowski, *Dojazdy uczniów do szkół w Polsce jako zagadnienie transportu*, „Zagadnienia Transportu”, nr 3/4, 1978, s. 102.
- 7 J. Brdulak, *Bydgoszcz jako węzeł transportu wodnego śródlądowego*, [w:] *Studia...*, dz. cyt. s. 197–212.

niepokojów społecznych⁸ i stagnacji gospodarczej. Należy jednak pamiętać, że stan społeczeństwa Bydgoszczy w 1978 r., jak i całego kraju, został ukształtowany przez wcześniejsze procesy demograficzne⁹. Można zakładać, że społeczeństwo Bydgoszczy w 1978, kiedy 7 grudnia tego roku przeprowadzono powszechny spis ludności, różniło się od społeczeństwa z 1970, 1960 i 1950 r., kiedy dokonywano (wcześniejszych) spisów. W wyniku procesów gospodarczych, demograficznych zmienia się liczba mieszkańców, ich struktura. W opracowaniu pragnę udowodnić, że nawet w ciągu 8 lat społeczeństwo ulega zmianom demograficznym i społeczno-zawodowym. Zmiany te są powodowane ruchem naturalnym, migracjami ludności. Te z kolei zależą w dużym stopniu od rozwoju gospodarczego i funkcji, jakie pełni dane miasto w systemie osadniczym kraju.

1. Funkcje Bydgoszczy

Każde miasto pełni wielorakie funkcje: demograficzne, gospodarcze, administracyjne, polityczne i wiele innych w zależności od reprezentowanego potencjału gospodarczego i jego struktury. Ograniczając się tylko do gospodarki, Bydgoszcz była typem miasta pełniącym w 1973 r., a zapewne i w 1978 r., dominującą funkcję przemysłową¹⁰, z przewagą miejsc pracy nad zasobami siły roboczej. Zatrudnienie w gospodarce narodowej wynosiło 160 tys., czyli na 1000 mieszkańców przypadało 510 pracujących. Niedobór zasobów pracy w stosunku do liczby oferowanych miejsc pracy był uzupełniany napływem ludności i dojazdami do pracy spoza granic miasta. Liczba dojeżdżających do pracy zwiększyła się z 13,5 tys. w 1968 r.¹¹ do 17,4 tys. w 1973 r., w tym więcej niż połowa była zatrudniona w zakładach przemysłowych. Zdecydowana większość osób dojeżdżających mieszkała na wsi. Tak więc Bydgoszcz przyczyniła się do zmiany struktury społeczno-zawodowej ludności w jej zapleczu¹² i do poprawy warunków życia. Część osób dojeżdżających do pracy po pewnym czasie przenosiła się do Bydgoszczy, wzbogacając jej potencjał demograficzny, który nieprzerwanie wzrastał.

8 M. Bałtowski, *Gospodarka socjalistyczna w Polsce*, PWN, Warszawa 2009, s. 219–240. (Podrozdział: *Gierkowskie prosperity i jej upadek*).

9 W. Rakowski, *Przyrost naturalny i saldo migracji jako komponenty wpływające na zmianę liczby mieszkańców Bydgoszczy w latach 1946–2020*, „Kronika Bydgoska”, t. XLVIII, Bydgoszcz 2022, s. 145–176.

10 M. Jerczyński, *Funkcje i typy funkcjonalne polskich miast*, [w:] *Statystyczna charakterystyka miast. Funkcje dominujące*, GUS, Warszawa 1977, s. 76–117.

11 J. Cegielski, *Problemy dojazdów do pracy. Próba syntezy*, PWN, Warszawa 1977, s. 15, 28, 32.

12 S. Ignar, *Rozwój industrializacji i jej wpływ na przemiany społeczno-ekonomiczne wsi w Polsce Ludowej*, „Ekonomista” nr 2, 1964.

Co prawda od 1 czerwca 1975 r. po nowym podziale administracyjnym kraju, polegającym na utworzeniu 49 województw zamiast dotychczasowych 17, jej znaczenie administracyjno-polityczne w kraju zmalało, ale wzrosło znaczenie gospodarcze, które powodowało napływ ludności i wzrost liczby mieszkańców z 290 tys. w 1970 r.¹³ do 342 tys. w 1978 r.¹⁴ Przeto w okresie 8 lat liczba mieszkańców zwiększyła się o 52 tys., w tym na saldo migracji przypadało 59,2%, a na przyrost naturalny 40,8%. Tak więc o wzroście liczby mieszkańców miasta decydowały migracje i one w dużej mierze wpływały na strukturę płci i wieku mieszkańców, a także na kształtowanie się przyrostu naturalnego. Miasto powiększyło liczbę ludności głównie kosztem kraju, w tym kosztem swojego województwa. Większość osób napływających pochodziła ze wsi. Zaś w odpływie z Bydgoszczy ludność kierowała się do miast (tab. 1).

Tabela 1. Migracja ludności Bydgoszczy w wybranych latach 1971–1977^{a)}

Kierunki migracji	1971	1974	1976	1977
Napływ z miast	2736	2472	3704	3118
Napływ ze wsi	3563	3817	6252	4513
Razem	6299	6289	9956	7631
Odpływ do miast	1964	2057	2972	3023
Odpływ na wieś	1473	1241	2203	2023
Razem	3437	3298	5175	5046
Saldo z ludnością miast	772	415	727	95
Saldo z ludnością wsi	2090	2576	4049	2490
Saldo razem	2862	2991	4776	2585

^{a)}dla pozostałych lat brakuje danych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: RD 1975, s. 248; RD 1977, s. 178; RD 1978, s. 162.

Mianowicie udział osób ze wsi w napływie i w odpływie na wieś w wybranych latach przedstawiał się następująco (w %):

	napływ	odpływ
1971	56,6	42,9
1974	60,7	37,6
1976	62,8	42,5
1977	59,1	40,1

13 W. Rakowski, *Przyrost naturalny*, dz. cyt.

14 Według spisów (początek grudnia) liczba mieszkańców wynosiła w 1970 r. 281 680 i 338 014 w 1978 r.

Jednak ostatecznie w saldzie migracji dominowała ludność ze wsi. Jej udział % w kolejnych latach wynosił:

1971 r. – 73,0

1974 r. – 86,1

1976 r. – 84,8

1977 r. – 96,3

Według spisu ludności z 1978 r. 49,6% jej mieszkańców urodziło się w Bydgoszczy, w tym około 90% dzieci w wieku 0–14 lat. Przeto udział osób przybyłych ogółem przekraczał 50%. Wśród tych osób (169390) 1,1% napłynęło z zagranicy. Przyjmując osoby przybyłe z kraju za 100, to urodzeni w ówczesnym województwie bydgoskim stanowili 41,2%. Pozostali przybysze urodzili się we wszystkich 48 województwach, przy czym najwięcej w sąsiadujących, zwłaszcza w pilińskim, poznańskim, toruńskim.

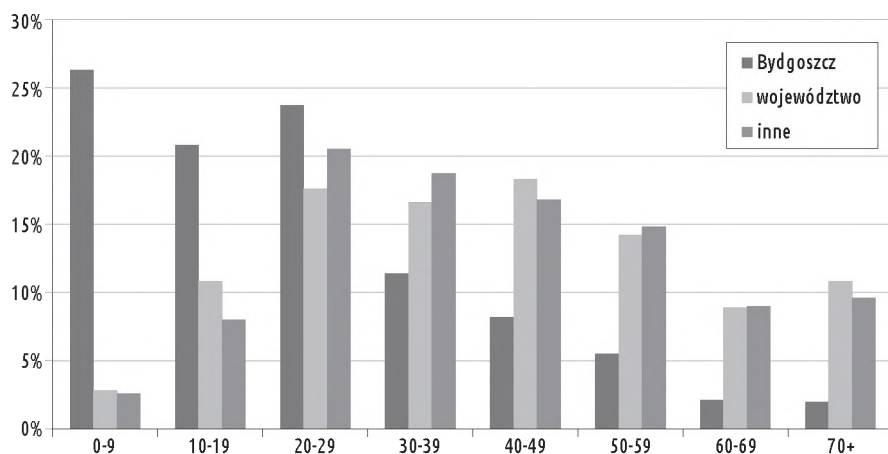
Zatem społeczeństwo Bydgoszczy w 1978 r. w połowie składało się z rodowitych mieszkańców i w połowie z urodzonych w różnych częściach kraju, w tym za granicą. Taka „mozaikowość” terytorialna pochodzenia rezydentów, z gospodarczego i społecznego punktu widzenia jest korzystna. Wzmaga ona rywalizację, wprowadza nowe wątki zachowań, postępowań, poszerza kontakty międzyludzkie i terytorialne, przyczynia się w sumie do postępu w nowym, jak i dawnym miejscu zamieszkania. Omawiając ludność Bydgoszczy według grudniowego stanu w 1978 r., należy pamiętać, że jest ona bardzo zróżnicowana nie tylko pod względem terytorialnym, miejscem urodzenia (wieś, miasto), ale i pochodzenia społecznego. Skoro w napływie przeważała ludność ze wsi, z pewnością większość z nich urodziła się w rodzinach rolniczych.

Dodać należy, że wiek mieszkańców urodzonych w Bydgoszczy różnił się znacznie od wieku przybyłych z woj. macierzystego i z pozostałych terenów. Ludność urodzona w tym mieście była znacznie młodsza od przybyłej (wykr. 1). Należy pamiętać, że chodzi tu o osoby, które napłynęły do miasta w różnych latach, a ich wiek rejestrowano w czasie spisu w 1978 r. W momencie napływu ich wiek był inny, ale wraz z upływem czasu ludność przybyła – na ogół w młodym wieku – postarzała się. Jednocześnie dzieci urodzone przez ludność napływową powiększyły zbiorowość rodowitych bydgoszczan, powodując ich odmłodzenie.

Wraz z przyrostem liczby ludności następował rozwój budownictwa mieszkaniowego¹⁵. Tworzyło ono nowe miejsca pracy i przyczyniało się do poprawy warunków mieszkaniowych. Jednocześnie poprzez stwarzany popyt na materiały budowlane, budownictwo pobudzało rozwój przemysłu mineralnego, meblarskiego, stolarki budowlanej, itp. w innych obszarach kraju. Zatem powiązania

15 J. Kujawa, *Przestrzeń miasta w gospodarce socjalistycznej: industrializacja i budownictwo mieszkaniowe w latach 1950–1960 w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku*, Poznań 2020.

społeczne, gospodarcze, komunikacyjne, kulturalne Bydgoszczy odbywały się z całym krajem, a w zakresie handlu zagranicznego także ze światem.



Wykres 1. Wiek osób przybyłych do Bydgoszczy w momencie spisu w 1978 r. na tle mieszkańców urodzonych w tym mieście

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Migracje ludności miasta Bydgoszcz*, NSP 1978, GUS 1980.

2. Struktura płci i wieku ludności

Przedmiotem analizy będzie liczba mieszkańców wynosząca 338014 z pewną przewagą kobiet. Na 100 mężczyzn przypadało 111 kobiet, przy czym w wieku 0–19 lat – 97–98, a dopiero od subpopulacji 20–24 lat ujawniała się nadwyżka kobiet. I tak przykładowo w subpopulacjach 20–49 na 100 mężczyzn przypadało 110 kobiet, w wieku 55–59 odpowiednio 130, 65–69 lat – 142 i w wieku 80–84 lat – 232. Z punktu widzenia reprodukcji ludności najbardziej niekorzystny jest niedobór mężczyzn w wieku 20–69 lat.

Struktura wieku ludności Bydgoszczy odbiegała znacznie od modelu klasycznego, progresywnego¹⁶. To znaczny w takim modelu piramida wieku jest najszerza u podstaw, którą stanowią dzieci w wieku 0–4 lat. Każda następna po niej występująca grupa wieku jest mniej liczna. Taka piramida wieku przybiera kształt trójkąta równoramiennego. Tymczasem w 1978 r. najliczniej w Bydgoszczy reprezentowana była subpopulacja w wieku 20–24, a po niej w wieku 25–29 lat oraz następnie w wieku 15–19 lat. Dopiero na czwartym miejscu znajdowała się najmłodsza grupa dzieci w wieku 0–4 lat, które urodziły się w latach 1974–1978 – podwyższonych

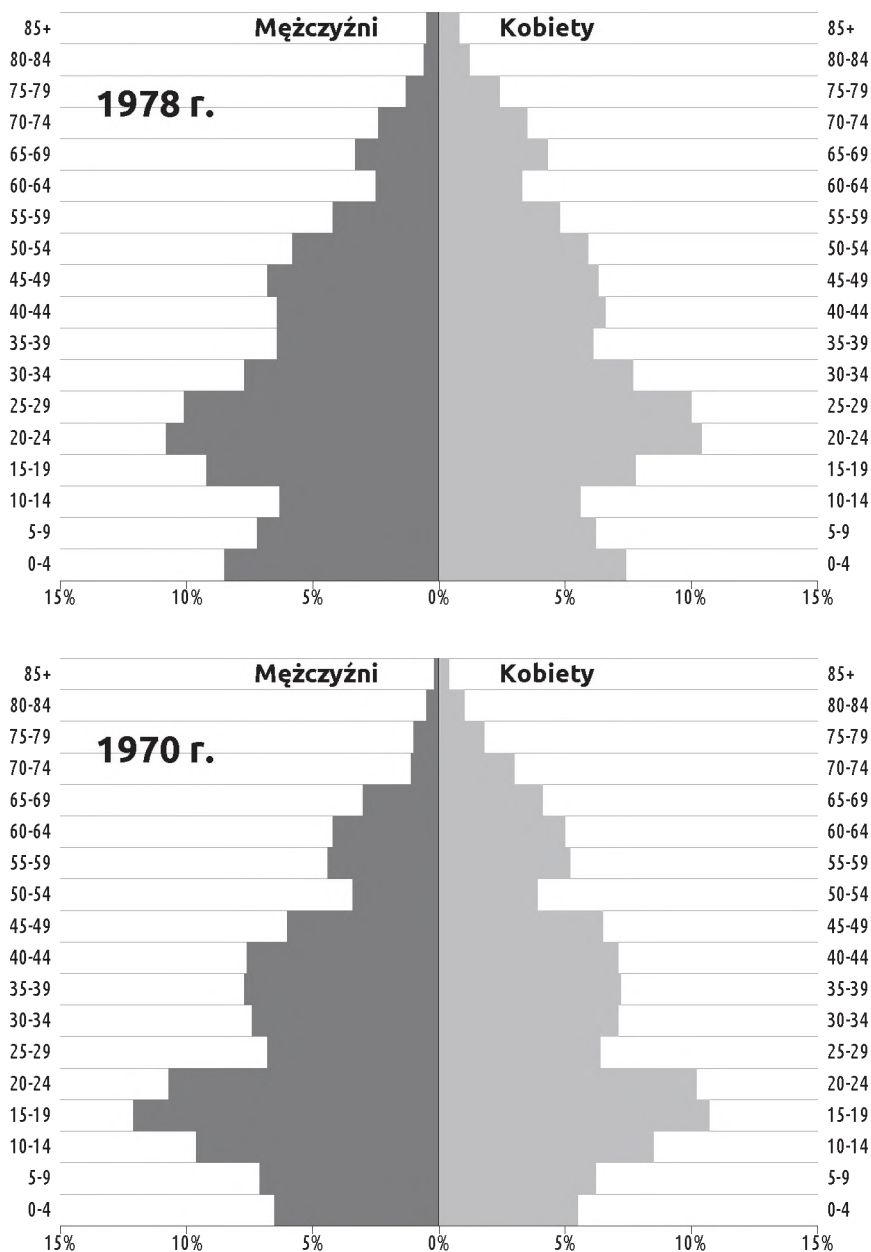
16 J. Holzer, *Demografia*, PWE, Warszawa 2003, s. 134.

urodzeń. W tym czasie w wiek prokreacji wchodziły kobiety urodzone w okresie powojennego wyżu demograficznego. Natomiast dwie najliczniejsze subpopulacje urodziły się w latach 1949–1958, właśnie w czasie wyżu demograficznego, wzbogacone dodatkowo saldem migracji. W kolejności kohorta dzieci w wieku 5–9 lat urodzona w latach 1969–1973 była liczebnie podobna do grupy wieku 45–49 urodzonej w latach 1929–1933, uszczuplona oczywiście w międzyczasie zgonami. Dane zawarte w tabeli 2 wskazują, że w grupach wieku 0–69 lat następowała na przemian zmienność liczebności poszczególnych subpopulacji. Dopiero od 69 lat każda następna grupa była mniej liczna. Dlatego kształt piramidy wieku w 1978 r. różni się nieco od piramidy w 1970 r. (wykr. 2).

Tabela 2. Struktura wieku i płci mieszkańców Bydgoszczy w 1978

Grupy wieku	W liczbach absolutnych			W %		
	M	K	Razem	M	K	Razem
0–4	13633	13185	26816	8,5	7,4	7,9
5–9	11525	11078	22603	7,2	6,2	6,7
10–14	101149	9986	20135	6,3	5,6	6,0
15–19	14635	13668	28303	9,2	7,8	8,4
20–24	17347	18555	35902	10,8	10,4	10,6
25–29	16226	17863	34089	10,1	10,0	10,1
30–34	12360	13656	26016	7,7	7,7	7,7
35–39	10206	10689	21095	6,4	6,1	6,2
40–44	10470	11326	21726	6,4	6,6	6,4
45–49	10959	11285	22244	6,8	6,3	6,6
50–54	9258	10439	19697	5,8	5,9	5,8
55–59	6571	8571	15142	4,2	4,8	4,5
60–64	4002	5796	9798	2,5	3,3	2,9
65–69	5356	7617	12973	3,3	4,3	3,8
70–74	3811	6173	9984	2,4	3,5	3,0
75–79	2158	4253	6411	1,3	2,4	1,9
80–84	945	2198	3143	0,6	1,2	0,9
85+	576	1361	1937	0,5	0,8	0,6
Razem	160187	177827	338014	100	100	100

Źródło: W tej tabeli i w następnych, jeśli nie podano innego źródła: opracowanie własne na podstawie: *Ludność i warunki mieszkaniowe. Miasto Bydgoszcz*, NSP 1978, GUS 1980.



Wykres 2. Piramida wieku ludności Bydgoszczy w 1978 i w 1970 r.

Źródło: Tabela 2 oraz *Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Dodatkowe informacje dla powiatu m. Bydgoszcz*, NSP 1970, GUS 1972.

Nastąpiło w ciągu 8 lat przesunięcie grup w górę piramidy z równoczesnym pojawieniem się dzieci w wieku 0–9 lat, a zniknięciem subpopulacji najstarszej. Została ona zastąpiona w wyniku przesunięcia – subpopulacją młodszą w wieku 71–78 lat. Należy nadmienić, że w 1970 r. najliczniejsza była grupa wieku 15–19 lat, a po niej w wieku 20–24 i 10–14 lat¹⁷, a trzy grupy (30–44 lat) liczyły podobną liczbę osób, identycznie jak w 1978 r. grupy 35–49 lat (tab. 2).

W okresie międzypisowym 1970–1978 wzrost lub ubytek mieszkańców w podziale na grupy liczące po 10 roczników przedstawiał się następująco (w %):

0–9 lat	+23,8
10–19	–15,6
20–29	+45,7
30–39	+14,5
40–49	+15,2
50–59	+46,6
60–69	–1,1
70–79	+49,3
80+	+55,4

W okresie tym liczba mieszkańców zwiększyła się o 20%, tymczasem w dwóch grupach zanotowano ubytek, a największy nastąpił osób sędziwych. Względnie wysoki wzrost liczby rezydentów w wieku 20–29 lat przyczynił się do zwiększenia urodzeń i grupy najmłodszych dzieci.

Przechodząc do frakcji liczących po 30 roczników, to zmiany były minimalne, nieco większe w stosunku do 1960 r., co udowadniają poniższe dane (w %):

	1960	1970	1978
0–29	52,6	49,5	49,7
30–59	36,7	36,6	37,2
60+	10,7	13,9	13,1

Można nawet twierdzić, że społeczeństwo Bydgoszczy wciąż było młode. Świadczy też o tym korzystna proporcja dzieci w wieku 0–14 lat do osób w wieku 60+ kształtująca się jak 1,57 : 1. Bardziej jednak korzystna pod tym względem była sytuacja w Toruniu, gdzie na 100 osób w wieku 60+ przypadało 171 wnucząt (dzieci 0–14 lat).

3. Stan cywilny

Dotyczy to osób w wieku 15 lat i więcej. Co prawda rzadko się współcześnie zdarza, by młodzież w wieku 15–17, a nawet 18–19 lat wchodziła w związki małżeńskie, zwłaszcza dotyczy to płci męskiej. Skoro jednak przyjęto taki przedział

17 W. Rakowski, *Mieszkańcy Bydgoszczy w końcowym roku (1970 r.) sprawowania władzy w kraju przez W. Gomułkę*, „Kronika Bydgoska”, t. XL, Bydgoszcz 2024, s. 185.

wieku, przedmiotem badań będzie 124880 mężczyzn i 143578 kobiet. Ich stan cywilny przedstawiał się następująco (w %):

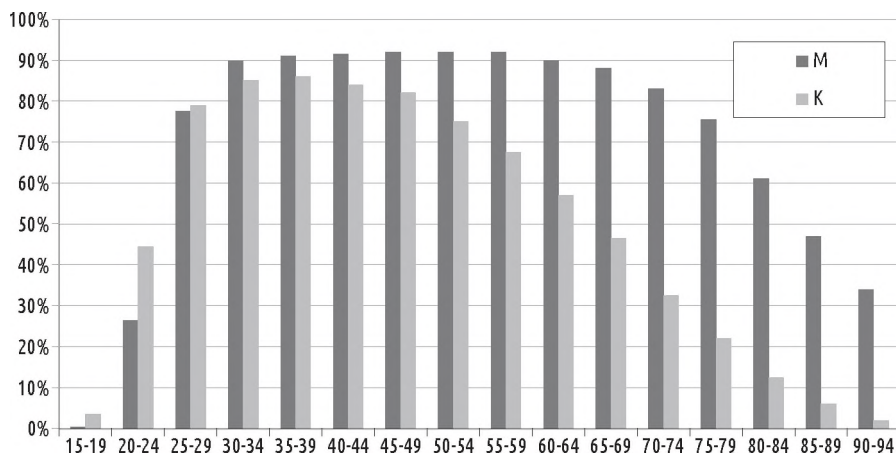
	M	K
kawaler, panna	27,3	23,9
żonaty, zamężna	68,6	60,1
wdowiec, wdowa	2,2	12,7
rozwiedziony, rozwiedziona	1,8	3,3
stan nie ustalony	0,1	0,0

W porównaniu z 1970 r. nastąpił wzrost osób w stanie małżeńskim i zmniejszył się w stanie przedmałżeńskim. Było to spowodowane prawdopodobnie przesunięciem licznej grupy wieku 10–19 lat w górę osi piramidy do grupy 20–29 lat, a ta z kolei przyczyniła się do przesunięcia (w górę) – następnych subpopulacji. Jeżeli w danej społeczności było dużo osób w wieku 25–59 lat to można się spodziewać, że większość z nich znajdowała się w stanie małżeńskim, o czym dowodzi wykres 3. Jak wcześniej wspomniano, tylko niewielka część osób młodych znajduje się w związkach małżeńskich, przy czym częściej kobiety niż mężczyźni, czego dowodzą poniższe dane dotyczące Bydgoszczy w 1978 r. (w % danego roku):

wiek	M	K
15	–	–
16	0,0	0,2
17	–	0,9
18	0,4	3,7
19	1,3	10,2
20	4,5	19,9
21	11,9	30,7
22	23,9	44,9

W wieku 23 lat większość (58%) kobiet znajdowała się już w związku małżeńskim. Mężczyźni przekraczali ten próg (53,4%) w wieku 24 lat. Analiza stanu cywilnego w podziale na grupy liczące po 5 roczników zaciera te różnice w młodszych subpopulacjach, na co wskazują powyższe liczby w porównaniu z danymi zawartymi na wykresie 3.

Odsetek mężczyzn w stanie małżeńskim wzrastał aż do 92% w wieku 45–59 lat, następnie stopniowo malał do 34% w wieku 90–94 lat. Uwzględniając różnice w wieku istniejące między sąsiednimi subpopulacjami, to w przypadku mężczyzn odsetek żonatych najbardziej się zwiększył między grupą 20–24 a 25–29 lat. Odsetek zamężnych kobiet wzrastał tylko do grupy 35–39 lat i wynosił 86%. Wraz z rosnącym wiekiem malał udział kobiet w stanie małżeńskim do 2% w grupie 90–94 lat. W tej subpopulacji jeszcze co trzeci mężczyzna był żonaty.



Wykres 3. Z ogółu mężczyzn i kobiet w 1978 r. % w stanie małżeńskim

Od grupy wieku 45–49 pogłębiała się różnica między płciami będącymi w stanie małżeńskim. Coraz więcej kobiet było wdowami. Z ogółu kobiet w danej grupie następujący % znajdował się w stanie owdowiałym i rozwiedzionym:

	wdowy	rozwiedzione
20–24	0,1	0,6
30–34	0,1	4,0
40–44	3,3	6,5
50–54	11,3	6,1
60–64	30,6	3,1
70–74	55,7	1,6
80–84	78,2	0,7

Nadmienić należy, że już w najmłodszych grupach kobiet niewielka ich część zostawała wdowami, ale częściej rozwódkami. Najczęściej posiadały one już dzieci, co dodatkowo utrudniało im powtórne zamążpójście. Z drugiej strony posiadanie dzieci stwarzało potrzebę działania i zapewniało stałe utrzymanie więzi w niepełnej rodzinie. Stosunkowo niewielki odsetek mężczyzn, tak owdowiałych, jak i rozwiedzionych, spowodowany był ich powtórny wchodzeniem w związek małżeński z kobietami stanu wolnego, często z pannami. Takich możliwości nie mają na ogół rozwódki i wdowy z powodu niedoboru mężczyzn, zwłaszcza w dużych miastach – a do takich niewątpliwie zalicza się Bydgoszcz – do których przybywają młode kobiety ze wsi i mniejszych miast.

W związku z tym, że następują ciągłe przeobrażenia w strukturze demograficznej, społecznej, zawodowej, w źródłach utrzymania ludności należy

w podsumowaniu stanu cywilnego odpowiedzieć na pytanie, co się zmieniło w tym zakresie w przeciągu 8 lat. Otóż liczba mężczyzn ogółem zwiększyła się o 19,3%, a kobiet o 20,6%. Odpowiednio liczba chłopców w wieku 0–14 lat o 13%, dziewcząt o 11,4% oraz liczba rezydentów w wieku 15+: mężczyzn o 21,3%, kobiet o 22,6%.

Przechodząc do omówienia zmian w stanie cywilnym, to najbardziej zwiększyła się liczba wdowców i rozwiedzionych kobiet, a najmniej liczba kawalerów i panien (tab. 3). Można więc sądzić, że zmiany w stanie cywilnym były głębsze niż w liczbie ludności ogółem i w poszczególnych subpopulacjach.

Tabela 3. Zmiany w stanie cywilnym rezydentów Bydgoszczy w latach 1970–1978

Stan cywilny	Mężczyźni		Kobiety		Zmiany w %	
	1978	1970	1978	1970	M	K
	1	2	3	4	5 (1:2)	6 (3:4)
Kawaler, panna	34123	31827	34272	31752	10,7	10,8
W stanie małżeńskim	85714	67312	86317	66891	27,3	29,0
Owdowiali	2767	2057	18229	14848	34,5	22,8?
Rozwiedzeni	2241	1725	4713	3570	29,9	32,0
Razem ^{a)}	124845	102921	143531	117061	21,3	22,6

^{a)} Nie uwzględniono osób o nieustalonym statusie cywilnym.

4. Wykształcenie mieszkańców

Identycznie, jak w przypadku stanu cywilnego, również dane dotyczące wykształcenia odnoszą się do ludności w wieku 15 lat i więcej. Zatem analizą objętych zostanie 268458 rezydentów. W publikacji GUS wyróżniono 9 poziomów wykształcenia z wyodrębnieniem niekiedy kierunków (ogólnokształcące, zawodowe). Nie jest zaskoczeniem, że najwięcej mieszkańców charakteryzowało się wykształceniem podstawowym ukończonym i zasadniczym zawodowym, a w następnej kolejności – średnim zawodowym. Więcej niż co trzecia osoba miała wykształcenie podstawowe i prawie co czwarta zasadnicze zawodowe, a tylko co czternasta wyższe.

Przechodząc do liczb zawartych w tabeli 4, można stwierdzić, iż względnie wyższy poziom wykształcenia reprezentowali mężczyźni. Świadczy o tym większa liczba osób z dyplomem wyższej uczelni, z wykształceniem zasadniczym zawodowym, a o wiele mniejsza niż kobiet, liczba z wykształceniem podstawowym.

Tabela 4. Wykształcenie mieszkańców Bydgoszczy w 1978 r.

Poziom wykształcenia		W liczbach absolutnych			W %		
		M	K	Razem	M	K	Razem
1	Wyższe pełne	11349	7440	18789	9,1	5,2	7,0
2	Wyższe niepełne	2828	2631	5459	2,3	1,9	2,0
3	Policealne	725	2035	2760	0,6	1,4	1,0
4	Średnie ogólnokształcące	5581	13601	19182	4,5	9,5	7,2
5	Średnie zawodowe	21585	23348	44933	17,3	16,3	16,7
6	Średnie niepełne ogólnokształcące	1585	4037	5622	1,3	2,6	2,1
7	Średnie niepełne zawodowe	3793	4089	7882	3,0	2,7	2,9
8	Zasadnicze zawodowe	41343	22648	63991	33,0	15,8	23,8
9	Podstawowe pełne	33929	60181	94110	27,2	42,0	35,2
10	Podstawowe niepełne	1524	2336	3860	1,2	1,6	1,4
11	Bez wykształcenia	231	758	989	0,2	0,6	0,4
12	Nieustalony	407	474	881	0,3	0,4	0,3
Ogółem		124880	143578	268458	100	100	100

Poza wykształceniem wyższym pełnym i niepełnym oraz zasadniczym zawodowym w pozostałych poziomach, nawet ze średnim zawodowym, dominowały kobiety. Największa przewaga kobiet ujawniała się w wykształceniu policealnym, średnim ogólnokształcącym i oczywiście w podstawowym. W przeciągu 8 lat nastąpiły duże zmiany w poziomie wykształcenia mieszkańców Bydgoszczy. Najbardziej wzrosła liczba osób z wyższym wykształceniem, przy spadku z podstawowym, co pokazują poniższe dane wyrażone w %:

	ogółem	w tym kobiet
wyższe pełne	+95,5	+142,7
wyższe niepełne	+84,3	+124,7
policealne	+28,8	+33,3
średnie ogólne	+59,7	+78,8
średnie zawodowe	+71,6	+79,4
średnie niepełne	+11,1	+9,3
zasadnicze zawodowe	+55,7	+74,0
podstawowe pełne	-8,0	-5,5
podstawowe niepełne	-57,0	-56,0
pozostałe	-37,0	-31,7

W większości przypadków szybciej wzrastał poziom wykształcenia kobiet. Tak więc, w stosunkowo krótkim okresie nastąpił duży postęp w poziomie wykształcenia mieszkańców Bydgoszczy. Wymagała zresztą tego modernizująca się gospodarka i rosnące aspiracje społeczeństwa.

5. Gospodarstwa domowe i rodziny

Z ogólnej liczby mieszkańców (338014), wykazanej w tabeli 2, 326614 wchodziło w skład gospodarstw domowych, 11023 mieszkało w gospodarstwach zbiorowego zakwaterowania¹⁸. Liczba gospodarstw domowych wynosiła 117893 i była wyższa o 28,4% w stosunku do 1970 r. W ogólnej ich liczbie udział:

- gospodarstw jednorodzinnych wynosił 79,6%,
- gospodarstw utrzymujących się wyłącznie ze źródeł niezarobkowych – 10,3%,
- gospodarstw jednoosobowych – 20%.

Z kolei liczba rodzin wynosiła 94276, czyli była tylko nieco wyższa (o 440) od gospodarstw jednorodzinnych. Wśród rodzin wyróżniono:

- małżeństwa, których było 80412, w tym nie miało na utrzymaniu dzieci do 24 lat 38,6%,
- matki samotne z dziećmi, których było 11506, w tym odpowiednio bez dzieci na utrzymaniu 38,4%,
- ojców samotnych z dziećmi, których było 1302, w tym bez dzieci na utrzymaniu 49,8%,
- rodzeństwo (siostry, bracia), których było 1056, w tym bez dzieci na utrzymaniu 74,9%.

Dodać wypada, że pewna liczba rodzin (476) mieszkała w gospodarstwach zbiorowych, w tym najwięcej w hotelach pracowniczych (313) i domach studenckich (108). Były to na ogół małżeństwa z dziećmi (222) i bez dzieci (150) oraz rodzeństwo (65) zamieszkałe w internacie.

Przyjmując za podstawę typy rodzin, to najbardziej obciążone dziećmi zarówno na utrzymaniu do 24 lat, jak i pozostałymi, to znaczy posiadającymi własne dochody z tytułu pracy, alimentów, stypendiów, zasiłków, było rodzeństwo. W ich skład wchodziły różne kombinacje. Prawdopodobnie najczęściej były to sieroty w różnym wieku. Część z nich, te najmłodsze, utrzymywały się z zasiłków, a pewna grupa pracowała, a jeszcze inny typ rodziny „rodzeństwo” posiadał dzieci na utrzymaniu. Należy zauważyć, że ten typ rodzin charakteryzował się najwyższym udziałem (74,9%) nieposiadających dzieci na utrzymaniu.

18 Pozostała część (377 osób) – nie ustalono, czy wchodziła w skład gospodarstw domowych.

Również małżeństwa były względnie wysoko obciążone dziećmi na utrzymaniu, a niewiele z nimi mieszkają dzieci posiadających własne dochody (tab. 5).

Tabela 5. Liczba dzieci w poszczególnych typach rodzin w 1978 r.

Wyszczególnienie		Małżeństwa	Matki	Ojcowie	Rodzeństwo	Ogółem
1	Liczba rodzin posiadających dzieci na utrzymaniu	49344	7085	654	265	57348
2	Liczba rodzin nie posiadających dzieci na utrzymaniu	31068	4421	648	791	36928
3	Razem rodzin	80412	11506	1302	1056	94276
4	Dzieci utrzymywane	78937	9485	865	435	89722
5	Dzieci pozostałe (posiadające dochody)	19007	6438	905	1812	28162
6	Razem dzieci	97944	15923	1770	2247	117884
7	Przeciętna liczba dzieci na utrzymaniu (3 : 1)	1,60	1,34	1,32	1,64	1,56
8	Liczba dzieci pozostałych (4 : 1+2)	0,23	0,60	0,69	1,71	0,30

Najmniej dzieci na utrzymaniu mieli ojcowie, ale za to dużo z nimi przebywało dzieci, które posiadały własne dochody (praca, alimenty, zasiłki). Obciążenie samotnych matek dziećmi było podobne jak ojców. Trzeba przyznać, że obciążenie rodziców dziećmi na utrzymaniu nie było wysokie (1,56) i niewiele różniło się pod względem wykształcenia. Mianowicie na 100 małżeństw o odpowiednim poziomie wykształcenia przypadała następująca liczba dzieci mieszkająca wspólnie z rodzicami będąca na ich utrzymaniu:

		w tym utrzymywanych
małżeństwa	(49344)	160,0
oboje z wyższe	(2596)	150,2
żona z wyższym	(998)	144,0
mąż z wyższym	(6087)	154,0
oboje ze średnim	(7345)	149,7
żona ze średnim	(5525)	150,4
mąż ze średnim	(5238)	158,3

oboje z zasadniczym zawodowym	(7151)	178,9
jedno z zasad. zaw.	(8990)	171,4
oboje z podstawowym	(6987)	178,1
jedno z podstawowym	(232)	179,0
ogółem	(57348)	156,4

Największe różnice w obciążeniu małżeństw dziećmi będącymi na ich utrzymaniu istniały między rodzicami o najniższych poziomach wykształcenia a małżeństwem, kiedy żona posiadała dyplom wyższej uczelni. W tym przypadku różnica w obciążeniu wynosiła 23,7%.

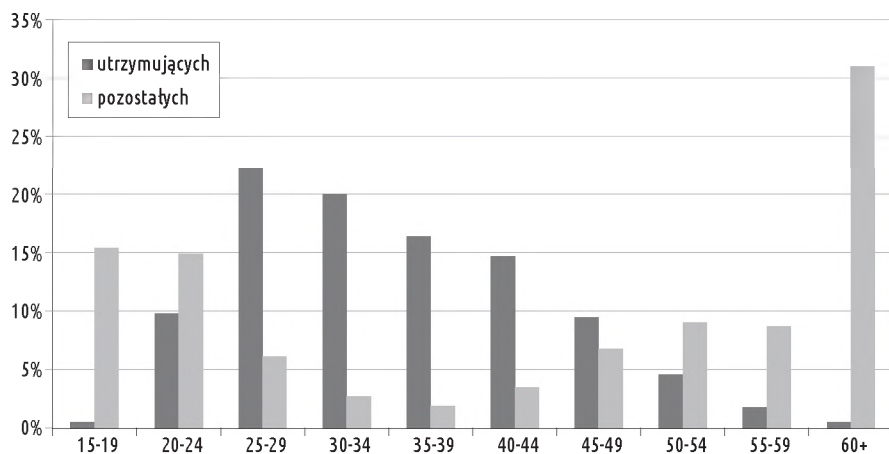
W sumie z ogółu rodzin więcej niż połowa utrzymywała jedno dziecko. Dotyczyło to zwłaszcza samotnych matek i ojców (tab. 6). Znaczny odsetek małżeństw (39%) utrzymywało dwoje, a znikomy czworo i więcej dzieci.

Tabela 6. Typy rodzin w Bydgoszczy w 1978 r. według liczby dzieci do 24 lat utrzymywanych w rodzinie

Rodziny	Małżeństwa	Samotne matki	Samotni ojcowie	Rodzeństwo	Ogółem
W liczbach absolutnych					
Z jednym dzieckiem	25628	5157	486	110	31381
Z dwojgiem dzieci	19242	1547	135	143	21067
Z trojgiem dzieci	3532	318	25	9	3884
Z czworgiem i więcej	942	63	8	3	1016
Razem rodzin	49344	7085	654	265	57348
W %					
Z jednym dzieckiem	51,9	32,8?	74,3	41,5	54,7
Z dwojgiem dzieci	39,0	21,8	20,6	54,0	36,7
Z trojgiem dzieci	7,2	4,5	3,9	3,4	6,8
Z czworgiem i więcej	1,9	0,9	1,2	1,1	1,8

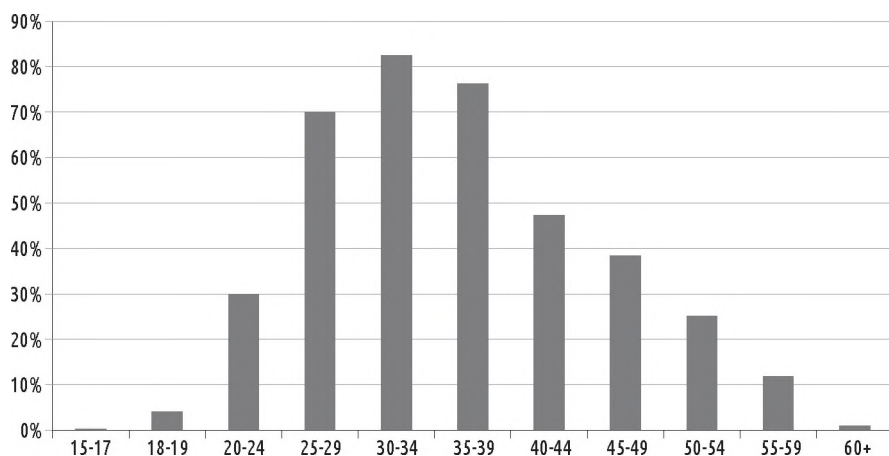
Matki utrzymujące dzieci w sposób istotny różniły się pod względem wieku od kobiet¹⁹ bezdzietnych. Najwięcej matek z dziećmi było w wieku 25–34 lat, zaś nieposiadających dzieci na utrzymaniu w wieku 60+ i 15–24 (wykr. 4).

¹⁹ W publikacji GUS wyników ze spisu ludności w 1978 r., prócz rodzin, są informacje o matkach z dziećmi na utrzymaniu i o pozostałych kobietach.

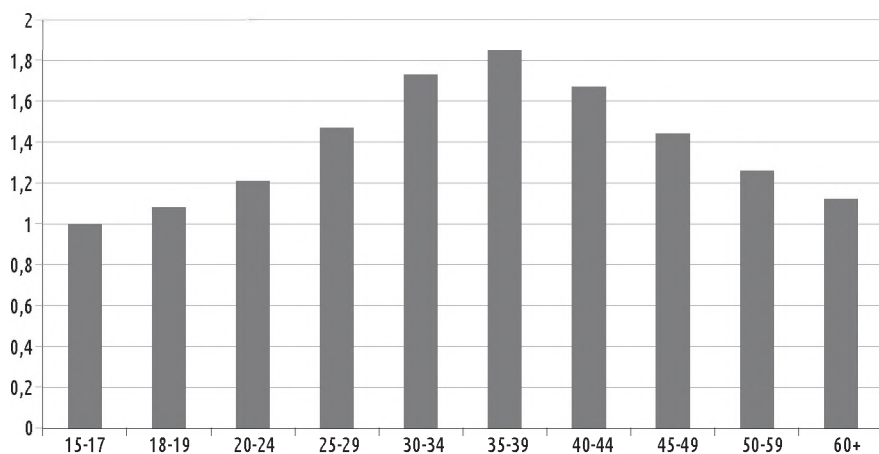


Wykres 4. Struktura % wieku matek Bydgoszczy utrzymujących dzieci do 24 lat i pozostałych kobiet bez dzieci w 1978 r.

Kobiety bezdzietne nad utrzymującymi dzieci przeważały w najmłodszych subpopulacjach i najstarszych (tab. 7). W ogólnej liczbie kobiet w wieku 15+ przeważały bezdzietne (60,7%). Odsetek matek utrzymujących dzieci w poszczególnych grupach wieku kobiet zwiększał się od subpopulacji najmłodszej (0,3%) do subpopulacji 30–34 lat (82,5%), po czym wraz z rosnącym wiekiem, zmniejszał się (wykr. 5). Dlatego liczba dzieci utrzymywanych przypadająca na jedną matkę zwiększała się od jednego dziecka do 1,85, następnie malała (wykr. 6).



Wykres 5. Z ogółu kobiet danej grupy wieku % posiadających dzieci do 24 lat na utrzymaniu w 1978 r.



Wykres 6. Przeciętna liczba dzieci utrzymywanych przypadająca na jedną matkę w danej grupie wieku w 1978 r.

Źródło: Tabela 7.

Tabela 7. Struktura wieku matek utrzymujących dzieci do 24 lat i kobiet niemających dzieci na utrzymaniu w 1978 r.

Wiek matki	Liczba matek z dziećmi			Liczba dzieci utrzymywanych w wieku				Razem dzieci
	na utrzymaniu	bez dzieci do 24 lat na utrzymaniu ^{a)}	ogółem kobiet	0-2	3-6	7-16	17-24	
15-17	21	7512	7533	21	-	-	-	21
18-19	251	5884	6135	259	6	5	1	271
20-24	5558	12997	18555	4934	1691	87	9	6721
25-29	12501	5362	17863	6679	8670	3060	15	18424
30-34	11273	2383	13656	2838	6012	10611	45	19506
35-39	9267	1622	10889	933	2202	12380	1614	17129
40-44	8301	3025	11326	276	937	8384	4289	13886
45-49	5343	5942	11285	39	237	3819	3574	7669
50-54	2617	7822	10439	9	28	1393	1883	3313
55-59	1022	7549	8571	3	11	344	814	1172
60+	275	27051	27326	15	23	82	190	310
razem	56429	87149	143578	16806	19817	40165	12434	88422 ^{b)}

^{a)} bez dzieci utrzymywanych przez ojców

Jednak ogólna struktura wieku matek utrzymujących dzieci zaprezentowana w tabeli 7, odzwierciedla tylko częściowo złożoność tej zbiorowości. Okazuje się, że istniały istotne różnice w ich wieku, jeśli uwzględnimy poziom wykształcenia matek. Aby nie wgłębiać się w rozważania szczegółowe, ograniczono się do trzech poziomów wykształcenia, jednocześnie skomasowano grupy wieku (tab. 8).

Tabela 8. Struktura wieku matek w Bydgoszczy utrzymujących dzieci do 24 lat w 1978 r. według trzech poziomów wykształcenia

Wiek	W liczbach absolutnych			W %		
	wyższe	zasad. zaw.	podstawowe	wyższe	zasad. zaw.	podstawowe
15–24	108	2515	1381	2,6	18,7	7,0
25–34	1961	7016	5957	47,5	52,2	30,3
35–44	1453	2846	7311	35,3	21,2	37,1
45+	603	1069	5047	14,6	7,9	25,6
razem	4125	13446	19696	100	100	100

Najmłodsze były matki z wykształceniem zasadniczym zawodowym, a najstarsze z podstawowym, a nie z wyższym, jak można by przypuszczać. Fakt ten jest trudno wyjaśnić, nie znając wieku dzieci z nimi mieszkającymi. Uwzględniając jednak liczbę dzieci przypadającą na 100 matek w wieku 45+, obciążenie było podobne jak matek z wykształceniem zasadniczym zawodowym, a niższe od rodzicielek z wykształceniem wyższym (tab. 9). W pozostałych trzech grupach wieku obciążenie matek z wykształceniem podstawowym było znacznie większe niż z zasadniczym zawodowym, a tym bardziej niż z wyższym. Najbardziej obciążone dziećmi były matki w wieku 35–44 lat. W tej grupie wiekowej kobiet ich dzieci były na tyle młode, że nie były w stanie opuścić rodziny i usamodzielnąć się. Ponadto mieszały z nimi dzieci zarówno małoletnie, jak i w wieku szkolnym. Ta mozaikowość wieku kobiet i matek świadczy jednocześnie o różnorodności społeczeństwa, które przyczynia się do rozwoju demograficznego Bydgoszczy. W ogólnej liczbie dzieci utrzymywanych przez matki (88 422) ich udział według poziomu wykształcenia wynosił (w %):

wyższe	6,8
średnie ogólne	9,3
średnie zawodowe	21,8
zasadnicze zawodowe	23,6
podstawowe	37,8
pozostałe	0,7

To znaczy, że kobiety z podstawowym wykształceniem przyczyniały się najbardziej do wzbogacenia potencjału demograficznego miasta, a zarazem one ponosiły najwyższe koszty ich utrzymania (tab. 9). Na tej podstawie należy sądzić, iż ich warunki życia były znacznie gorsze od pozostałych rodzin.

Tabela 9. Liczba dzieci utrzymywanych do 24 lat przez matki według wieku i wybranych poziomów wykształcenia w 1978 r.

Wiek	Wykształcenie matek			Na 100 matek przypadało dzieci		
	wyższe	zasad. zaw.	podstawowe	wyższe	zasad. zaw.	podstawowe
15–24	116	3013	1826	107,4	119,8	132,2
25–34	2691	11360	10929	137,2	161,9	183,5
35–44	2360	5086	13746	162,4	178,7	188,0
45+	826	1436	6809	137,0	134,3	134,9
razem	5993	20895	33310	145,3	155,4	169,1

Liczby zawarte w tabeli 7 pozwalają porównać strukturę wieku dzieci utrzymywanych. Niestety, przedziały nie są równe, obejmujące 3, 4, 10 i 8 roczników. Stąd najliczniejsza była grupa wieku 7–16 lat (45,4%) i o połowę mniej liczna subpopulacja w wieku 3–6 lat (21,5%), a po niej najmłodsze dzieci (19,0%). Najmniej było uczniów i studentów w wieku 17–24 lat (14,1%).

Porównując liczbę dzieci według grup wieku z liczbą matek w tych samych grupach (tab. 7), okazuje się, że w dwóch najmłodszych przedziałach wieku matek i w dwóch najstarszych, ich liczba była wielokrotnie wyższa od liczby dzieci. W mniejszym stopniu dotyczyło to matek w wieku 20–24 oraz 45–54 lat. W czterech subpopulacjach w wieku 25–44 lat liczba dzieci była większa od liczby matek. Dlatego w tych grupach na 100 matek przypadało powyżej 100 dzieci.

Powyższa treść dotycząca rodzin, a zwłaszcza matek, na które na ogół spadał obowiązek wychowania dzieci, jest bardzo złożona pod względem poruszanych wątków. Jednak nie jest ona w stanie odzwierciedlić całości i złożoności życia rodzinnego dużego miasta. Każde gospodarstwo domowe i każda rodzina są tylko pozornie podobne do siebie (stąd typy rodzin) – nie są identyczne pod względem wieku rodziców, wykształcenia, pochodzenia społecznego, terytorialnego, aktywności zawodowej, wyznawanych wartości. Również ich dzieci różnią się wiekiem. Część z nich w wieku przedszkolnym przebywała w domu pod opieką matki czy babci, część w żłobkach. Pewna ich liczba uczęszczała do przedszkola, szkoły podstawowej, średniej (różnego rodzaju), a niewielka

studiowała. Z ogółu rodzin (94 276) 39,2% nie posiadało dzieci na utrzymaniu, a więc sytuacja rodzinna, materialna, była inna niż rodzin z jednym dzieckiem (tab. 6), z dwojgiem, z trojgiem, z czworgiem i większą liczbą potomstwa. W tych rodzinach wielodzietnych przeciętnie na utrzymaniu znajdowało się 4,48 dzieci. Ponadto z pewnością w takich rodzinach struktura płci i wieku dzieci była bardziej zróżnicowana niż w rodzinach z dwojgiem i trojgiem dzieci. Zatem i warunki bytowe w takich rodzinach były gorsze. Względnie najwięcej rodzin z dwojgiem i trojgiem dzieci było w małżeństwach. W ogólnej liczbie rodzin utrzymujących dzieci do 24 lat więcej niż połowa utrzymywała jedno dziecko (tab. 6). Najczęściej dotyczyło to samotnych matek i ojców, a najmniej rodzeństwa i małżeństw. Na ten ostatnio wymieniony typ rodzin przypadało 88% dzieci utrzymywanych. Zatem rodziny pełne głównie zapewniały odnowienie zasobów demograficznych w tym mieście. Biorąc pod uwagę fakt, że przeciętnie 100 małżeństw utrzymywało 160 dzieci, nie zapewniało to zastępowalności pokoleń i za około 20 lat przyczyni się do wymierania mieszkańców, albowiem liczba zgonów będzie przewyższała urodzenia.

Jednak w skład ogółu mieszkańców prócz rodzin pełnych z dziećmi, niepełnych z dziećmi, pustego gniazda (bez dzieci) wchodziły jeszcze gospodarstwa jednoosobowe. Powstają one na skutek rozpadu rodziny w wyniku śmierci współmałżonka (najczęściej) lub współmałżonki, jak też rozwodów albo opuszczenia rodziny niepełnej przez dziecko. Ono z kolei tworzy nową rodzinę lub nowe gospodarstwo domowe jednoosobowe. Oczywiście kombinacji może być o wiele więcej. Gospodarstwa jednoosobowe – w odróżnieniu od pozostałych – charakteryzowały się przewagą utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych.

W społeczności gospodarstw domowych i rodzin pominięto 11023 osoby (w tym 6800 mężczyzn) przebywających w gospodarstwach zbiorowych. W poszczególnych ich typach zamieszkiwało:

		w tym mężczyźni
internaty	3670	2122
domy studenckie	2562	1249
hotele pracownicze	3700	2828
zakłady wychowawcze	306	169
domy dziecka	57	30
domy rencistów	212	64
klasztory i domy zakonne	97	40
gospodarstwa czasowego zamieszkania	419	298

Najbardziej zróżnicowaną strukturą wieku charakteryzowały się osoby zamieszkałe w hotelach pracowniczych, klasztorach, pomieszczeniach czasowego pobytu.

Tak więc na podstawie danych ze spisu mieszkańców w 1978 r. pozornie wydaje się, że wiemy dużo o rezydentach Bydgoszczy, ale nie na tyle dużo, by odpowiedzieć na szereg innych pytań. Na przykład – czy miejsce urodzenia kobiet (Bydgoszcz, wieś, inne miasta) miało wpływ na posiadanie dzieci w ogóle, w tym na ich liczbę? Czy kobiety urodzone na wsi wchodziły w związek małżeński w wieku takim, jak urodzone w Bydgoszczy? Czy matki urodzone w Bydgoszczy rodziły pierwsze dziecko w takim samym wieku, jak urodzone na wsi? Czy wielodzietność rodzin to dziedzictwo²⁰ czy przypadek? Czy struktura wykształcenia rodzin wielodzietnych odbiegała od rodzin z jednym dzieckiem? Czy rozpoczynanie pracy zawodowej we wczesnym wieku przez kobiety miało wpływ na ich dzietność? Czy istniał związek między dzietnością kobiet a stopniem rozwoju infrastruktury społecznej? Pytań, na które brakuje odpowiedzi, można sformułować więcej. Jednak należy pamiętać, że sytuacja ta istniała w roku szczytowego rozwoju gospodarczego miasta. Od tego czasu sytuacja zmieniała się z doby na dobę, z tygodnia na tydzień, z kwartału na kwartał. Dopiero z roku na rok część faktów jest rejestrowana, jednak nie tyle, by szerzej opisać dane społeczeństwo. Dlatego dopiero następny spis – z 1988 r., w innej sytuacji politycznej, pozwoli szerzej scharakteryzować zmiany demograficzne i społeczno-zawodowe, jakie dokonały się w międzyczasie. W związku z tym, że rodzina jest fundamentem danej społeczności, poświęcono jej tu więcej miejsca.

6. Aktywność zawodowa mieszkańców

W warunkach ponoszenia przez państwo wysokich wydatków inwestycyjnych występuje duże zapotrzebowanie na zasoby pracy. Co prawda tempo rozwoju gospodarczego kraju od 1977 r. malało, jednak zapoczątkowany wcześniej szeroko zakrojony front inwestycyjny wymagał kontynuowania prac. Dlatego aktywność pracownicza była bardzo wysoka, częściowo powodowana zmianami dokonywanymi w strukturze wieku mieszkańców. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że w końcowych latach 60., a także 70. w wiek produkcyjny wchodziły osoby licznie urodzone w okresie tzw. powojennego wyżu demograficznego. Stąd pod presją takiej sytuacji władze były zmuszane tworzyć nowe miejsca pracy. Trwał intensywny proces uprzemysłowienia i urbanizacji kraju²¹. Szybko wzrastała liczba mieszkańców pracujących – w 1970 r. wynosiła 142 tys., w tym w zakładach przemysłowych 65 tys.²² oraz odpowiednio w 1978 r. 169 tys. i 70 tys. Przybyło zatem

20 M. Łakomy, *Demografia jest przyszłością. Czy Polska ma szansę odwrócić negatywne trendy*, Wyd. Prześwity, Warszawa 2024, s. 290–300.

21 W. Rakowski, *Uprzemysłowienie a proces urbanizacji*, PWE, Warszawa 1981.

22 Zatrudnienie w przemyśle w 1971 r. wynosiło 69 tys., w budownictwie 18 tys. *Rocznik Statystyczny powiatów 1971*, s. 64–65.

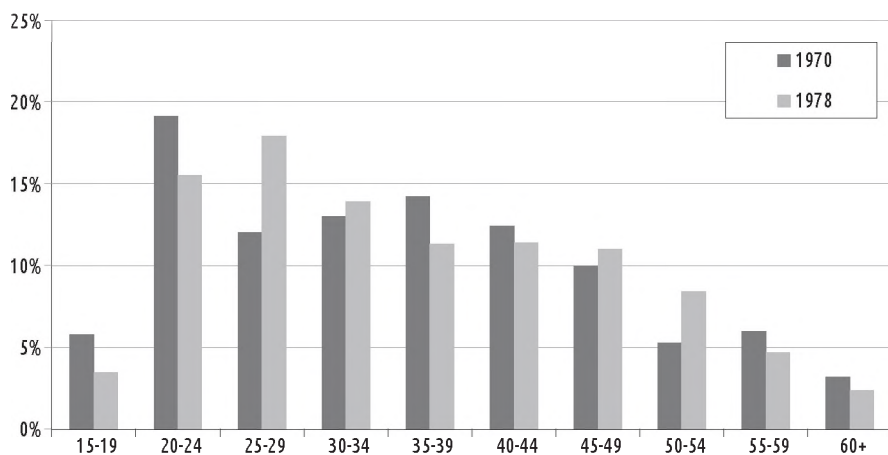
27 tys. pracujących, a w tym czasie liczba rezydentów zwiększyła się o 52 tys., w tym osób w wieku 15+ o 48 tys. W uproszczeniu można przyjąć, że liczba miejsc pracy była większa o około 15 tys. od liczby pracujących, ponieważ około 17,5 tys. dojeżdżało do pracy, a 3 tys. wyjeżdżało. Zatem własne zasoby siły roboczej miasta nie zapewniały pełnego popytu. Stwarzany duży popyt na zasoby pracy powodował, że zatrudniana się znaczna liczba młodzieży w wieku 15–19 lat (głównie w wieku 18–19 lat), a wskaźnik aktywności²³ mężczyzn w wieku 25–44 przekroczył nawet 95%. To znaczy, że w tych grupach odsetek biernych zawodowo był niższy od 5%. Największy spadek aktywności pracowniczej mężczyzn wystąpił między grupą 55–59 a 60–64 (tab. 10).

Tabela 10. Ludność pracująca Bydgoszczy według płci i grup wieku w 1978 r.

Grupy wieku	W liczbach absolutnych			W %		
	Mężczyźni	Kobiety	Razem	Mężczyźni	Kobiety	Razem
15–19	3338	2517	5855	22,8	18,4	20,7
20–24	13310	12938	26248	76,8	69,8	73,1
25–29	15688	14652	30340	96,7	82,0	89,0
30–34	12131	11380	23511	98,1	83,3	90,4
35–39	9932	9177	19109	97,3	84,3	90,6
40–44	10030	9347	19377	95,8	82,5	88,9
45–49	10163	8444	18607	92,7	74,8	83,6
50–54	7811	6414	14225	84,4	61,4	72,2
55–59	5025	3011	8036	76,5	35,1	53,1
60–64	1659	507	2166	41,5	8,9	22,1
65–69	698	295	993	13,0	3,9	7,7
70–74	303	103	406	8,0	1,7	4,1
75+	197	137	331	5,5	1,8	3,0
Razem, z tego w gospodarstwach:	90285	78922	169207	56,4	44,4	50,0
– domowych	87343	78088	165431	57,0	45,0	50,6
– zbiorowych	2913	780	3693	42,8	18,5	33,5
– typu specjalnego	39?	54	83	18,6	24,4	22,0

23 Aktywność zawodowa utożsamiana jest tu z pracującymi. Wskaźnik aktywności oznacza jaki % z danej grupy wieku (lub w danym społeczeństwie) osób pracowało.

Można suponować, że pewna grupa mężczyzn, przed ustawowym wiekiem przechodzenia na emeryturę, nabywała ją wcześniej (żołnierze, milicja) lub w wyniku utraty zdrowia nabywała prawo do otrzymywania renty inwalidzkiej. Tymczasem część mężczyzn w wieku 65+ pracowała. Aktywność zawodowa kobiet ogółem była o 12 pp niższa od mężczyzn. Była ona najwyższa w subpopulacjach 25–44 lat i przekraczała 80%. W tym też wieku kobiety miały na utrzymaniu najwięcej dzieci (tab. 7). Przeto przy bardzo wysokiej aktywności mężczyzn musiały godzić funkcję matek z pracą zawodową. Najmniejsza dyspersja aktywności zawodowej między mężczyznami a kobietami istniała w grupach wieku 20–44 lat. W wieku 45–49 różnica ta wynosiła 17,9 pp, a w wieku 55–59 aż 41,4 pp. Również kobiety stopniowo od wieku 45 lat nabywały uprawnienia inwalidzkie lub przechodziły na emeryturę przed ukończeniem 60 lat. Niższą aktywnością zawodową niż przeciętnie, charakteryzowały się osoby przebywające w gospodarstwach zbiorowego zakwaterowania, a bardzo niskie w gospodarstwach typu specjalnego, gospodynie domowe, uczniowie na stacji. W porównaniu z 1970 r. aktywność mężczyzn w 1978 r. nie zmieniła się (56,4%), z tym, że zmalała w najmłodszych subpopulacjach (15–24 lat) i najstarszych, przy niewielkim zwiększeniu w grupach 35–49 lat. Wzrosła natomiast nieco aktywność zawodowa kobiet z 42 do 44,4%. Dotyczyło to głównie kobiet w wieku 25–54 lat, przy spadku w pozostałych grupach. W okresie międzypisowym dokonała się pewna zmiana w strukturze wieku osób pracujących. W ogólnej liczbie pracujących najbardziej zmalał udział grupy wieku 15–24 i 55+ (wykr. 7).

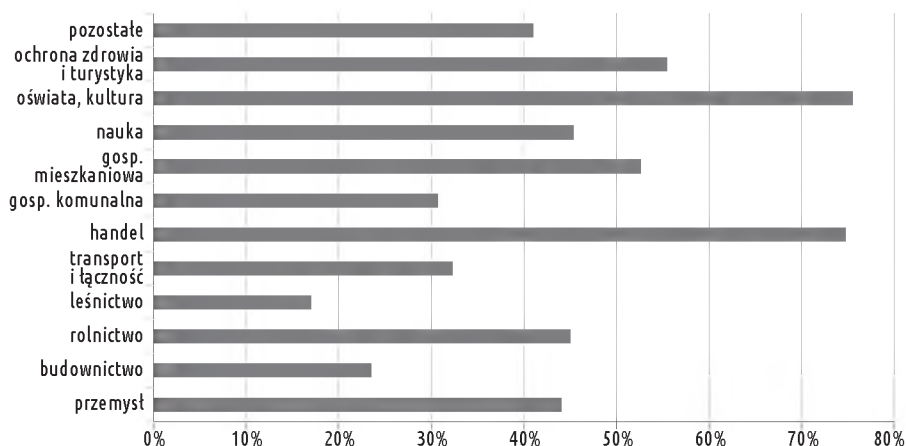


Wykres 7. Udział % poszczególnych grup wiekowych mieszkańców Bydgoszczy wśród pracujących w 1970 i 1978 r.

Źródło: jak wykres 2 i tabela 2.

Spadek udziału zatrudnionych najmłodszej subpopulacji wiąże się z podejmowaniem przez nich nauki i studiów w większym zakresie niż to było w 1970 r. Z kolei osoby w wieku 55+ nabywały częściej uprawnienia emerytalne niż w latach poprzednich, ponieważ dłużej pracowali. W pozostałych grupach wiekowych zmiany były powodowane przesunięciem w górę piramidy roczników młodszych, a niekiedy wzrostem aktywności zawodowej.

Analizując aktywność zawodową ludności, nie można pominąć działów (gałęzi) gospodarki narodowej, które zapewniały pracę. Jak już wspomniano, duże miasto ma bardzo złożoną strukturę gospodarczą, do której próbowano dopasować strukturę społeczno-zawodową ludności. W okresie intensywnej industrializacji wiodącym działem zapewniającym pracę i źródło utrzymania mieszkańców był przemysł. Tak też było w przypadku Bydgoszczy, gdzie w 1978 r. ponad 40% mężczyzn i tylko nieco mniej kobiet znajdowało w tym dziale pracę. Duży odsetek ogółu osób pracowało też w budownictwie, następnie w handlu i w dziale „pozostałe”. W skład tego pojęcia wchodziła administracja: wojewódzka, powiatowa, miejska oraz wymiar sprawiedliwości łącznie z milicją, ubezpieczenia i finanse. Liczba pracujących w tym dziale była tylko nieco niższa aniżeli w handlu, a wyższa niż w dziale transport i łączność. W ogólnej liczbie pracujących przeważali mężczyźni (tab. 11), zwłaszcza w budownictwie, transporcie i w gospodarce komunalnej. Przewaga kobiet uwidaczniała się szczególnie w ochronie zdrowia, oświacie i handlu. W tych trzech działach udział pracujących kobiet kształtował się w granicach 75–80% (wykr. 8).



Wykres 8. Z ogółu osób z Bydgoszczy pracujących w poszczególnych działach gospodarki narodowej w 1978 r. udział kobiet (w %)

Źródło: tabela 11.

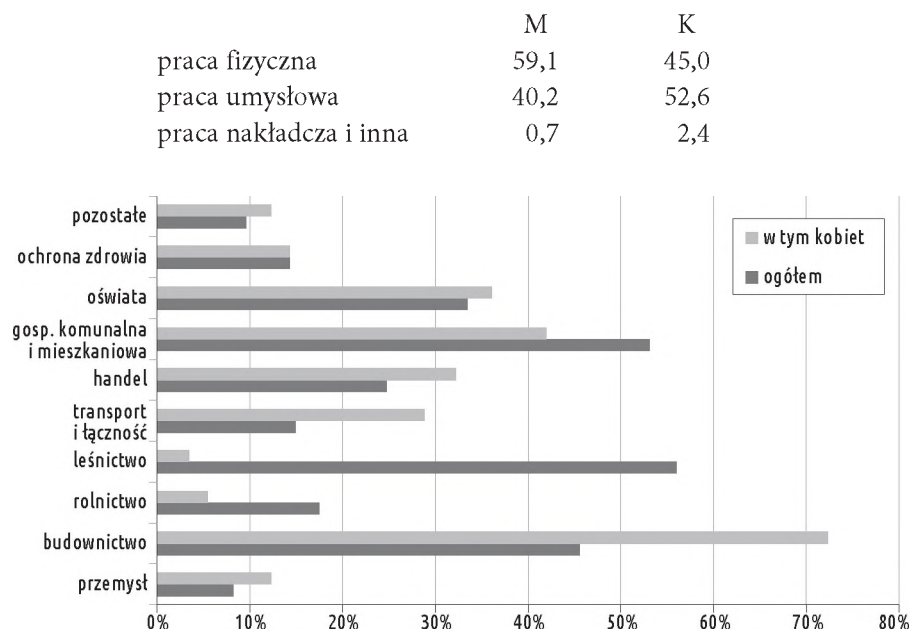
Tabela 11. Ludność Bydgoszczy czynna zawodowo (pracująca) w poszczególnych działach gospodarki narodowej w 1978 r.

Działy gospodarki narodowej	W liczbach absolutnych			W %		
	M	K	Razem	M	K	Razem
Przemysł	39413	30952	70365	43,7	39,2	41,6
Budownictwo	16338	5010	21348	18,1	6,3	12,6
Rolnictwo	2117	1731	3848	2,3	2,2	2,3
Leśnictwo	141	29	170	0,1	0,0	0,1
Transport i łączność	7921	3788	11709	8,8	4,8	6,9
Handel	4342	12806	17148	4,8	16,2	10,1
Pozostałe działy produkcji materiałowej	440	883	1323	0,5	1,1	0,8
Gospodarka komunalna	4862	2157	7019	5,4	2,7	4,1
Gospodarka mieszkaniowa	547	916	1463	0,6	1,3	0,9
Nauka	589	488	1077	0,6	0,6	0,6
Oświata i wychowanie	1970	6055	8025	2,1	7,7	4,7
Kultura i sztuka	732	909	1641	0,8	1,2	1,0
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	1285	6194	7479	1,4	7,8	4,4
Kultura fizyczna i turystyka	522	712	1234	0,6	0,9	0,7
Pozostałe	9066	6292	15358	10,2	8,0	100
Ogółem	90285	78922	169207	100	100	100

Przeto w działach usługowych ujawniała się przewaga pracujących kobiet, ale łącznie wynosiła ona 28,5 tys., a więc mniej niż w przemyśle. W stosunku do 1970 r. poza kulturą i sztuką, gdzie w 1978 r. była mniejsza liczba pracujących (-13,1%) oraz nauką, w której liczba pracujących wzrosła przeszło dwukrotnie (o 168%), w pozostałych działach wzrost ten wynosił od 8,2% (przemysł) do 45,5% (budownictwo)²⁴. W większości przypadków szybciej wzrastało zatrudnienie kobiet niż mężczyzn (wykr. 9).

Przyjmując za podstawę tylko pracujących w gospodarce uspołecznionej (162759), to 52,4% było zatrudnionych na etatach robotniczych, 46,1% na pozostałych, czyli można ją utożsamiać z pracą umysłową oraz 1,5% wykonywało pracę nakładczą lub inną. W podziale na płeć podział był następujący (w %):

24 Pominęto leśnictwo o nikłej liczbie pracujących.



Wykres 9. Wzrost liczby mieszkańców Bydgoszczy pracujących w poszczególnych działach gospodarki narodowej w latach 1970–1978

Źródło: jak tabela 2 i wykres 2.

Można się domyślać, że w działach, w których w zatrudnieniu dominowały kobiety, większość z nich powinna pracować w charakterze pracowników umysłowych. Mianowicie ich udział z uwzględnieniem płci w przykładowych działach gospodarki narodowej lub gałęziach przedstawiał się jak niżej (w %):

	M	K
– przemysł, w tym:	30,5	32,6
elektrotechniczny	36,2	28,9
chemiczny	27,3	37,3
– budownictwo	32,8	75,3
– rolnictwo	60,8	78,4
– transport i łączność	26,2	75,5
– handel	50,6	50,3
– gospodarka komunalna	26,7	42,4
– gospodarka mieszkaniowa	66,1	55,0
– oświata i wychowanie	85,5	74,1

– ochrona zdrowia i opieka społ.	61,5	72,4
– kultura i sztuka	71,1	76,9
– pozostałe działy	55,8	69,4

Okazuje się jednak, że tak w oświacie, jak i w handlu przewagę mieli mężczyźni. Za to w budownictwie, transporcie, w gospodarce komunalnej, gdzie w zatrudnieniu przeważali mężczyźni, wyższy odsetek kobiet niż mężczyźni wykonywał pracę o charakterze umysłowym. W porównaniu do 1970 r. nieco więcej osób pozostawało na etatach umysłowych. Dotyczyło to zwłaszcza przemysłu, budownictwa, a zmniejszył się ich udział w handlu i w pozostałych działach (administracja, milicja, organizacje itp.)²⁵. Oczywiście pojęcia pracownik fizyczny, umysłowy są bardzo pojemne, poczynając od sprzątaczk, a kończąc na operatorze dźwigu. Podobnie w przypadku pracowników umysłowych, poczynając przykładowo od sekretarki w przedszkolu, a kończąc na dyrektorach dużych przedsiębiorstw czy zakładów usługowych (szpitale, wyższe uczelnie). Duże miasto funkcjonuje i rozwija się dzięki złożoności struktury demograficznej, społeczno-zawodowej jej mieszkańców, zakładów pracy, instytucji, w których pracują osoby o różnych kwalifikacjach. Można sądzić, że im więcej osób zakład zatrudnia, tym bardziej jest zróżnicowana struktura pracowników pod względem kwalifikacji.

7. Źródła utrzymania mieszkańców

Nie ulega wątpliwości, że podstawowym źródłem utrzymania mieszkańców Bydgoszczy była praca. Przy czym pracujący mieli na utrzymaniu część osób biernych zawodowo, głównie dzieci. Mianowicie na 100 osób pracujących przypadało 62 utrzymywanych. To znaczy, że w ciągu 8 lat liczba utrzymywanych przez pracujących zmniejszyła się o 12 osób, ponieważ w ogólnej liczbie rezydentów zmalał udział dzieci w wieku 0–14 lat z 30,8% do 20,6%, a nastąpił w tym czasie wzrost aktywności zawodowej kobiet. Wśród utrzymywanych dominowały kobiety, odwrotnie niż wśród pracujących. Łącznie z pracy utrzymywało się 81,1% mieszkańców, z tego 85,9% mężczyzn i 77,7% kobiet. Prócz utrzymujących się z pracy zwiększył się, w stosunku do 1970 r., nieco udział osób utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych, przy wyraźnej dominacji kobiet (tab. 12). Proces zmian w źródłach utrzymania rezydentów wpłynął na poprawę warunków życia, spowodowany głównie zmniejszaniem liczby osób utrzymywanych przez pracujących.

25 W. Rakowski, *Mieszkańcy*, dz. cyt., s. 205.

Tabela 12. Źródła utrzymania ludności Bydgoszczy według płci w 1978 r.

Wyszczególnienie		Mężczyźni	Kobiety	Razem	Udział kobiet
		W liczbach absolutnych			W %
1	Pracujący	90285	78922	169207	46,6
2	Utrzymywani	45674	59235	104909	56,5
3	Źródła niezarobkowe	24228	39670	63898	62,1
Ogółem		160187	177827	338014	52,6
		W %			
1	Pracujący	56,4	44,4	50,0	x
2	Utrzymywani	28,5	33,3	31,1	x
3	Źródła niezarobkowe	15,1	22,3	18,9	x
Ogółem		100	100	100	x

Należy podkreślić, że osoby utrzymujące się ze źródeł niezarobkowych można podzielić na posiadające własne źródło (51528) i utrzymywanych (12370). To oznacza, że na 100 osób posiadających dochody z emerytur, rent i innych form wsparcia, przypadało 24 utrzymywanych, czyli znacznie mniej niż 8 lat wcześniej (35 osób). Zatem poprawiła się też sytuacja bytowa emerytów i rencistów, bo otrzymywane dochody były dzielone na mniejszą liczbę utrzymywanych. Ponadto pewna liczba (3588, w tym 1566 kobiet) dodatkowo jeszcze pracowała. Jednak przejście na emeryturę, rentę obniżało dochody, nawet o połowę, otrzymywanych wynagrodzeń²⁶.

Zbiorowość utrzymującą się z niezarobkowych źródeł można analizować według rodzajów otrzymywanych dochodów (tab. 13), z podziałem na posiadających dochody i na utrzymywanych. Biorąc pod uwagę pierwszą grupę, najważniejszymi dochodami były emerytury (42,8%) i renty inwalidzkie (38,0%). Tak duży odsetek osób otrzymujących dochody z renty inwalidzkiej świadczy o zbyt wczesnej utracie przez nich zdrowia na skutek być może złych warunków pracy. W skład tej grupy wchodził także inwalidzi z czasów wojny, kombataneci. Pokażna też była subpopulacja otrzymująca dochody z tytułu renty rodzinnej (13,8%). Pozostałe rodzaje otrzymywanych dochodów miały marginalne znaczenie, w tym także alimenty. Niewielka była liczba osób utrzymujących się ze stypendium, a jeszcze mniejsza z dochodów za przekazanie na Skarb Państwa gospodarstwa

26 Nie dotyczyło to sędziów, prokuratorów, oficerów wojska i milicji.

rolnego. Najczęściej były to osoby przybyłe ze wsi. W ogólnej liczbie mieszkańców otrzymujących dochody ze źródeł niezarobkowych większość stanowiły kobiety (59%). Dotyczyło to zwłaszcza renty rodzinnej, w mniejszym stopniu renty inwalidzkiej. Przewaga mężczyzn nad liczbą kobiet w otrzymywaniu dochodów ujawniała się w emeryturach, stypendiach, zakonach (tab. 13).

Tabela 13. Struktura ludności w Bydgoszczy utrzymującej się ze źródeł niezarobkowych w 1978 r. pod względem tytułu otrzymywanych dochodów

Źródło dochodów		Posiadający dochody			Utrzymywani		
		M	K	Razem	M	K	Razem
1	Emerytura	12155	9893	22048	907	5480	6387
2	Renta inwalidzka	7313	12268	19581	1709	3116	4823
3	Renta chorobowa	79	120	199	67	58	125
4	Renta rodzinna	277	6844	7121	332	416	748
5	Domy opieki	286	324	610	-	-	-
6	Zasiłek opieki społecznej	13	113	126	5	7	12
7	Stypendium	730	373	1103	11	38	49
8	Alimenty	36	147	183	34	69	123
9	Za przekazanie gospodarstwa rol.	102	186	288	19	21	40
10	Zakony	24	21	45	-	-	-
11	Inne źródła	87	137	224	22	39	61
	Ogółem	21102	30426	51528	3126	9244	12370

Natomiast wśród osób utrzymywanych przez emerytów, inwalidów i z pozostałych rodzajów dochodów zdecydowanie dominowały kobiety (75,1%). Z ogółu utrzymywanych połowa przypadała na emerytów i nieco mniej na inwalidów (39%). Tak duża przewaga kobiet utrzymywanych przez emerytów dowodzi o ich niskiej aktywności pracowniczej w latach wcześniejszych.

Uwzględniając trzy najważniejsze zbiorowości utrzymujące się ze źródeł niezarobkowych posiadających własne dochody, na podstawie danych zawartych w tabeli 14 można poczynić następujące spostrzeżenia:

- między tymi subpopulacjami istniały duże różnice w strukturze płci i wieku,
- w skład najstarszej wchodziły osoby pobierające rentę rodzinną, a w skład najmłodszej – rentę inwalidzką,

- spośród mężczyzn najstarszymi byli pobierający emeryturę,
 - z kolei spośród kobiet pobierających rentę rodzinną udział osób względnie najmłodszych w wieku 0–59 lat był wśród pobierających rentę inwalidzką,
 - kobiety otrzymujące dochody z tytułu renty były starsze od mężczyzn,
 - w liczbach absolutnych zbiorowość kobiet żyjąca z emerytur była znacznie mniejsza od mężczyzn,
 - spośród osób pobierających rentę rodzinną udział kobiet wynosił aż 96,1%.
- Zatem społeczność posiadająca własne dochody była bardzo zróżnicowana pod względem płci i wieku. Uzupełniała zarazem subpopulację pracujących i utrzymywanych.

Tabela 14. Struktura wieku mieszkańców Bydgoszczy otrzymujących dochody z tytułu emerytury, renty inwalidzkiej i rodzinnej w 1978 r.

Dochody z tytułu		0–34	35–59	60–69	70+	Razem
		W liczbach absolutnych				
Mężczyźni:	emerytury	-	1023	5686	5446	12155
	renty inwalidzkiej	377	3965	1592	1379	7313
	renty rodzinnej	123	46	35	73	277
Kobiety:	emerytury	-	1710	4813	3370	9893
	renty inwalidzkiej	423	5659	2901	3285	12268
	renty rodzinnej	201	960	1846	3837	6844
Ogółem:	emerytury	-	2733	10498	8816	22047
	renty inwalidzkiej	800	9624	4493	4664	19581
	renty rodzinnej	324	1006	1881	3910	7121
		W %				
Mężczyźni:	emerytury	-	8,4	46,8	44,8	100
	renty inwalidzkiej	5,1	54,2	21,8	18,9	100
	renty rodzinnej	44,4	16,6	12,6	26,4	100
Kobiety:	emerytury	-	17,3	48,6	34,1	100
	renty inwalidzkiej	3,4	46,1	23,7	26,8	100
	renty rodzinnej	2,9	14,0	27,0	56,1	100
Ogółem:	emerytury	-	12,4	47,6	40,0	100
	renty inwalidzkiej	4,1	49,1	23,0	23,8	100
	renty rodzinnej	4,6	14,1	26,4	54,9	100

Jak już wcześniej wspomniano, osoby posiadające dochody z tytułu emerytury, inwalidztwa i pozostałych form wsparcia miały na utrzymaniu także dzieci małoletnie, młodzież, znacznie mniej mieszkańców w średnim wieku, a stosunkowo dużo w wieku 50–79 lat (tab. 15).

Tabela 15. Struktura wieku osób utrzymywanych przez posiadających własne dochody w 1978 r.

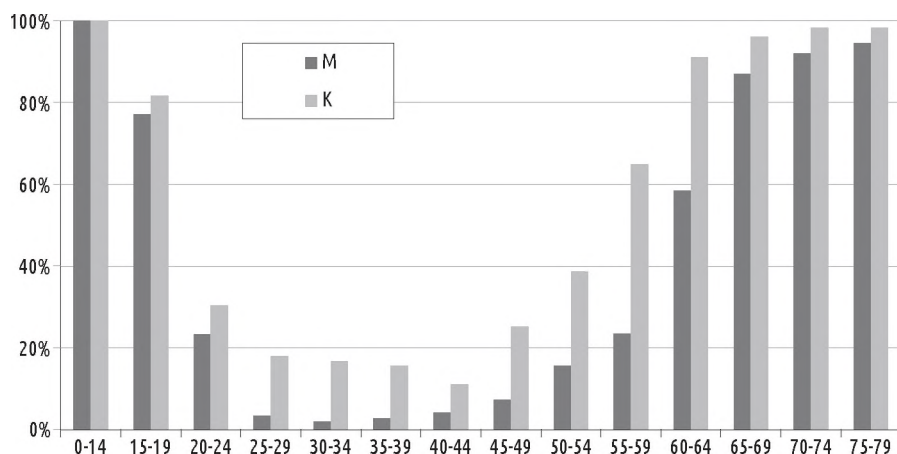
Wiek	Mężczyźni	Kobiety	Razem	
				w %
0–4	271	297	568	4,6
5–9	361	408	769	6,2
10–14	609	614	1223	9,9
15–19	1054	1061	2115	17,1
20–24	554	501	1055	8,5
25–29	96	75	171	1,4
30–39	58	125	183	1,4
40–49	43	372	415	3,4
50–59	20	1326	1346	10,9
60–69	17	2455	2472	20,0
70–79	24	1714	1738	14,1
80+	19	296	315	2,5
Razem	3126	9244	12370	100

Istniała tu prawie trzykrotna przewaga płci żeńskiej nad męską. Odnosiło się to jednak do subpopulacji 30 lat i więcej. W młodszych grupach wiekowych występowała raczej – z niewielkimi odchyleniami – równowaga płci. Dzieląc tę całą zbiorowość na trzy frakcje wieku, ich udział przedstawiał się jak niżej (w %):

	M	K	razem
0–24	91,1	31,2	46,3
25–49	6,3	6,2	6,2
50+	2,6	62,6	47,5

Subpopulacja najmłodsza liczyła co prawda tyle samo, co najstarsza. To znaczy byli to emeryci, renciści i pozostałe osoby starsze, które nie nabyły uprawnień do emerytury, renty, z tego część przybyła spoza granic miasta do swoich dorosłych już dzieci, być może by opiekować się wnuczętami.

Podsumowując, ogół mieszkańców pod względem aktywności można podzielić na pracujących i biernych zawodowo. W tej ostatnio wymienionej społeczności znajdują się osoby bezpośrednio utrzymywane przez pracujących, jak i pośrednio²⁷. Tak się złożyło w Bydgoszczy, że liczba pracujących była taka sama jak biernych zawodowo. Dlatego warto poznać ich wiek według płci i grup wiekowych, co prezentuje wykres 10.



Wykres 10. Udział % ludności Bydgoszczy biernej zawodowo w 1978 r. w poszczególnych grupach wiekowych według płci

Poczynając więc od najmłodszej subpopulacji, gdzie 100% było biernych zawodowo, udział w następnych grupach malał wśród mężczyzn do subpopulacji 30–34 lat, a wśród kobiet nawet do 40–44 lat. Wraz z rosnącym wiekiem odsetek biernych zawodowo zwiększał się, przy czym bardziej kobiet. Przeto jedna osoba pracująca utrzymywała bezpośrednio i pośrednio jedną osobę bierną zawodowo. Należy jednak podkreślić, że dane statystyczne nie są w stanie zarejestrować wszystkich zdarzeń związanych ze źródłami utrzymania, jak też z innymi procesami, które występują w społeczeństwie. Z obserwacji życia wynika, że część osób utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych, jak i z pracy, podejmowała dorywczo różnego rodzaju zajęcia, za które otrzymywała wynagrodzenia. Ponadto część rodzin otrzymywała dochody z zagranicy od osób tam pracujących lub tam rezydujących

²⁷ W systemie partycypacyjnym osoby pracujące, poprzez płacenie różnego rodzaju składek, utrzymują emerytów, rencistów, a poprzez odprowadzane podatki do budżetu państwa – pozostałe osoby utrzymujące się ze źródeł niezarobkowych.

(transfery). Nie można też zapominać o dochodach związanych z przemysłem towarów dokonywanym w ramach wycieczek zagranicznych. Kreatywność osób w pozyskiwaniu dochodów była godna podziwu, a celem było dążenie do poprawy warunków życia.

8. Warunki mieszkaniowe

Temat ten zasługuje na odrębne opracowanie, dlatego w niniejszej części artykułu skoncentrowano się na postępie, jaki dokonał się w tej dziedzinie w ciągu 8 lat. Postęp taki był możliwy, ponieważ przyrost nowych zasobów mieszkaniowych, lepiej wyposażonych w media, wyprzedzał przyrost rzeczywisty ludności, na co wskazują liczby zawarte w tabeli 16.

Tabela 16. Zasoby mieszkaniowe Bydgoszczy w latach 1970–1978

Wyszczególnienie	1970	1978	Przyrost	
				w %
Mieszkania	67849	89804	21955	32,4
Izby	222168	291602	69434	31,3
Gospodarstwa domowe	91819	117367	25548	27,8
Ludność ¹⁾	272965	325410	52445	19,2

¹⁾ Nie obejmuje ludności mieszkającej w zasobach zbiorowego zakwaterowania (hotele robotnicze, internaty domy studenckie, domy opieki społecznej).

Źródło: jak tabela 2 i wykres 2.

Jak podano, przyrost zasobów mieszkaniowych był większy od przyrostu ludności. Dlatego zmalała przeciętna liczba osób przypadająca na mieszkanie z 4,02 do 3,62 oraz na jedną izbę z 1,23 do 1,11, a także gospodarstw domowych w mieszkaniu z 1,35 do 1,30. Poprawiły się zatem warunki mieszkaniowe ludności. Tym bardziej, że w międzyczasie poprawiło się wyposażenie w urządzenia komunalne. Mianowicie następujący procent mieszkań posiadał:

	1970	1978
wodociąg	80,1	90,3
ustęp spłukiwany	58,9	75,8
zlew lub umywalka	79,3	89,1
łazienkę	49,2	69,3
ciepłą wodę (c.o. to centralne ogrzewanie)	45,5	79,5
gaz	62,7	79,5

Korzystne zmiany w wyposażeniu w wyżej wymienione media nastąpiły przede wszystkim w wyniku spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Udział mieszkań spółdzielczych w zasobach wynosił w 1970 r. 16,5%, a w 1978 r. 29,8%. Zmniejszył się za to udział zasobów prywatnych z 43,6% do 29,4%, które najgorzej były wyposażone w media komunalne. Wzrost udziału w zasobach mieszkaniowych mieszkań należących do spółdzielni świadczy o bogaceniu się rezydentów Bydgoszczy, którzy wnosili wkłady z tym związane w postaci kredytów zaciąganych przez spółdzielnię w imieniu ich członków. Raty kredytowe były rozłożone na wiele lat.

Pomimo przyrostu zasobów mieszkaniowych wciąż jeszcze występował niedobór mieszkań. W porównaniu z liczbą gospodarstw domowych deficyt mieszkań wynosił jeszcze 27 563. To powodowało – pomimo poprawy – stosunkowo duże jeszcze zagęszczenie mieszkań. Stwarzało to dla władz miejskich nowe wyzwania w tym zakresie na lata następne.

Podsumowanie

Sądzę, że przedstawiona analiza dokonujących się przemian struktury demograficznej, społeczno-zawodowej, w źródłach utrzymania ludności Bydgoszczy pozwala, by podsumowanie ograniczyło się do przedstawienia podstawowych wyników i wniosków.

Wyniki:

- Między 1970 a 1978 r. przybyło 52 tys. mieszkańców.
- Z ogółu ludności w 1978 r. połowa przybywała do miast spoza jej granic administracyjnych, w tym głównie ze wsi – powyżej 70%.
- W ogólnej liczbie osób przybyłych z kraju 42% urodziło się w woj. bydgoskim.
- W strukturze wieku ludności w 1978 r. najliczniej reprezentowana była subpopulacja w wieku 20–24, a następnie w wieku 25–29 lat. Osoby te urodziły się w latach 1949–1959 w okresie tzw. powojennego wyżu demograficznego.
- Podstawę piramidy wieku stanowiły dzieci w wieku 0–4 lat, których liczba była niższa o 25,3% od subpopulacji najliczniejszej.
- W okresie międzypisowym zmalał w ogólnej liczbie rezydentów udział subpopulacji w wieku 0–19 lat z 33,0% do 29,0%, a zwiększył się udział seniorów w wieku 65+ z 8,9% do 10,2%.
- W okresie analizowanym w podziale na subpopulacje liczące po 10 roczników najbardziej zwiększyły się grupy: 70–79, 80+, 50–59 i 20–29 lat powyżej 45%, a zmniejszyła się liczba młodzieży o 15,6%.

- Struktura wieku rezydentów była nadal korzystna, bo wciąż jeszcze prawie połowa z nich nie przekroczyła 30 lat, a na 100 dziadków i babć w wieku 60+ przypadało 151 wnucząt w wieku 0–14 lat.
- Wzrastał udział osób w stanie małżeńskim, zwłaszcza w wieku 25–29 lat.
- Odsetek mężczyzn w stanie małżeńskim wzrastał do grupy wiekowej 55–59 lat i wynosił 92%, zaś kobiet do subpopulacji 35–39 lat (86%).
- W stanie małżeńskim znajdowało się 68,7% mężczyzn w wieku 15+ oraz 60,1% kobiet.
- W interwale międzypisowym najbardziej powiększyła się liczba wdowców (o 34,5%) i kobiet rozwiedzionych (o 32%), a najmniej kawalerów i panien (prawie o 11%).
- Wśród ludności w wieku 15+ wciąż najwięcej było osób charakteryzujących się wykształceniem podstawowym (35,2%), a następnie zasadniczym zawodowym (23,8%).
- Największy przyrost rezydentów w ciągu 8 lat zanotowano wśród osób z wykształceniem wyższym (95,5%) i średnim zawodowym (71,6%), przy spadku z podstawowym i poniżej.
- Zdecydowana większość mieszkańców, bo 80%, wchodziła w skład rodzin, w tym 60,8% utrzymywało dzieci w wieku 0–24 lat.
- W składzie rodzin (tab. 5) najwięcej było małżeństw (85,3%), w tym 61,4% posiadało dzieci na utrzymaniu.
- Przeciętnie na 100 rodzin przypadało 156 dzieci utrzymywanych w wieku 0–24 lat (tab. 5).
- Najbardziej dziećmi utrzymywanymi były obciążone małżeństwa²⁸, a najmniej ojcowie z dziećmi.
- Matki z wykształceniem podstawowym wyróżniały się najwyższym obciążeniem dziećmi utrzymywanymi (przeciętnie 169 dzieci na 100 matek), a najmniej z wykształceniem wyższym (145,3).
- Bez względu na poziom wykształcenia, najbardziej obciążone dziećmi na utrzymaniu były obarczone matki w wieku 35–44 lat (od 162,4 do 188,0).
- Z ogółu mieszkańców połowa pracowała, z tego z pośród mężczyzn 56,4% i odpowiednio kobiet 44,4%.
- Największą aktywnością pracowniczą przekraczającą 95% charakteryzowali się mężczyźni w wieku 20–44 lat, a także kobiety w tym wieku, przy czym ich aktywność nie przekraczała 85%.

28 Pominięto rodziny, w skład których wchodziło rodzeństwo.

- Głównym działem gospodarki narodowej zapewniającym pracę był nadal przemysł, w którym z ogółu zawodowo czynnych znajdowało zatrudnienie 41,6%.
- Zmniejszył się udział ludności utrzymujących się z pracy z 84,4% do 81,1% i jednocześnie w tej subpopulacji zmalał udział osób utrzymywanych przez pracujących z 42,4% do 38,3%.
- W ogólnej liczbie mieszkańców nastąpił za to niewielki wzrost udziału utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych z 15,6% do 18,9%.
- Przyrost zasobów mieszkaniowych wyrażony w izbach (89 434) i mieszkaniach wyprzedzał wzrost liczby mieszkańców (52 445).
- W jednym mieszkaniu w 1970 r. przebywało 4,02 osób, a w 1978 r. – 3,62.
- W wodociąg – najważniejsze urządzenia komunalne – było wyposażonych 90,3% mieszkań.

Wnioski

- W okresie międzypisowym (1970–1978) następował dalszy wzrost potencjału demograficznego miasta.
- Przyrost rzeczywisty ludności odbywał się głównie poprzez napływ ludności, kosztem kraju.
- W saldzie migracji zdecydowanie przeważali mieszkańcy wsi wywodzący się z gospodarstw rolnych.
- Ludność przybywająca do miasta przyczyniła się do kreowania na wyższym poziomie współczynnika urodzeń.
- Struktura wieku mieszkańców odbiegała znacznie od modelu wzorcowego, progresywnego.
- Na zmiany struktury wieku wpływał głównie czasokres urodzeń dzieci i częściowo saldo migracji.
- Nastąpiło niewielkie postarzenie się mieszkańców.
- Korzystnie przedstawiała się proporcja dzieci i młodzieży w wieku 0–14 lat do subpopulacji 60+.
- Społeczeństwo Bydgoszczy wciąż jeszcze było młode.
- Nastąpił pewien wzrost udziału osób w stanie małżeńskim.
- Zmiany, jakie dokonały się w stanie cywilnym, były głębsze niż w strukturze wieku.
- Zauważalny był postęp w poziomie wykształcenia mieszkańców, zwłaszcza kobiet.
- W ogólnej liczbie rezydentów zdecydowana większość wchodziła w skład rodzin, do tego pełnych z dziećmi.

- Zróznicowane obciążenie dziećmi na utrzymaniu matek według poziomu ich wykształcenia wpływało na warunki życia rodzin.
- Społeczeństwo Bydgoszczy charakteryzowało się bardzo wysoką aktywnością pracowniczą obu płci.
- W ciągu 8 lat zmniejszyło się obciążenie rezydentów posiadających dochody za wykonywaną pracę, jak też z tytułu emerytury, renty osobami będącymi na ich utrzymaniu.
- Poprawiły się warunki mieszkaniowe ludności, tak pod względem zagęszczenia mieszkań, jak ich wyposażenia w media komunalne.

Powyższe fakty upoważniają do sformułowania najważniejszego wniosku, a mianowicie, że nastąpiła znacząca poprawa warunków życia mieszkańców jako wynik przyspieszonego gospodarczego rozwoju kraju i miasta.

Bibliografia

- Bałtowski M., *Gospodarka socjalistyczna w Polsce*, PWN, Warszawa 2009.
- Baranowska K.B., *Próba delimitacji regionów komunikacyjnych*, „Prace Instytutu Transportu Samochodowego”, Zeszyty Naukowe, Warszawa 1982.
- Brdulak J., *Bydgoszcz jako węzeł transportu wodnego śródlądowego*, [w:] W. Rakowski (red.), *Studia geograficzne nad węzłami komunikacyjnymi w Polsce*, „Monografie i Opracowania”, nr 249, SGPiS, Warszawa 1989.
- Cegielski J., *Problemy dojazdów do pracy. Próba syntezy*, PWN, Warszawa 1977.
- Eberhard P., *Rola wielkich miast w strukturze regionalnej powiązań przestrzennych w Polsce*, „Biuletyn”, zeszyt 58, KPZK PAN, Warszawa 1970.
- Gocał T., Rakowski W., *Delimitacja regionów i subregionów migracyjnych w zakresie dojazdów do pracy*, „Monografie i Opracowania” nr 332/17, SGPiS, Warszawa 1991.
- Holzer J., *Demografia*, PWE, Warszawa 2003.
- Ignar S., *Rozwój industrializacji i jej wpływ na przemiany społeczno-ekonomiczne wsi w Polsce Ludowej*, „Ekonomista” 1964, nr 2.
- Jerczyński M., *Funkcje i typy funkcjonalne polskich miast*, [w:] *Statystyczna charakterystyka miast. Funkcje dominujące*, GUS, Warszawa 1977.
- Kozanecka M., *Tendencje rozwojowe komunikacji autobusowej w Polsce*, Wyd. Naukowe WSP, Kraków 1980.
- Kujawa J., *Przestrzeń miasta w gospodarce socjalistycznej: industrializacja i budownictwo mieszkaniowe w latach 1950–1960 w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2020.
- Łakomy M., *Demografia jest przyszłością. Czy Polska ma szansę odwrócić negatywne trendy*, Wyd. Prześwity, Warszawa 2024.
- Namysłowski J., *Dojazdy uczniów do szkół w Polsce jako zagadnienie transportu*, „Zagadnienia Transportu”, nr 3/4, 1978.
- Namysłowski J., *Transport pasażerski jako czynnik integracji przestrzennej na przykładzie tworzącej się aglomeracji bydgoskiej*, „Przegląd Geograficzny”, t. LVII, Warszawa 1976.

- Rakowski W., Suberlak E., *Rozwój i zasięg oddziaływania terytorialnych powiązań komunikacyjnych Bydgoszczy*, [w:] W. Rakowski (red.), *Studia geograficzne nad węzłami komunikacyjnymi w Polsce*, „Monografie i Opracowania”, nr 249, SGPiS, Warszawa 1989.
- Rakowski W., *Mieszkańcy Bydgoszczy w końcowym roku (1970 r.) sprawowania władzy w kraju przez W. Gomułkę*, „Kronika Bydgoska”, t. XL, Bydgoszcz 2024.
- Rakowski W., *Przyrost naturalny i saldo migracji jako komponenty wpływające na zmianę liczby mieszkańców Bydgoszczy w latach 1946–2020*, „Kronika Bydgoska”, t. XLVIII, Bydgoszcz 2022.
- Rakowski W., *Regiony miejskie w Polsce w świetle migracji ludności*, „Monografie i Opracowania”, nr 271, SGPiS, Warszawa 1989.
- Rakowski W., *Uprzemysłowienie a proces urbanizacji*, PWE, Warszawa 1981.

Wydawnictwo GUS

- Ludność i warunki mieszkaniowe. Miasto Bydgoszcz*, NSP 1978, GUS 1980.
- Migracje ludności miasta Bydgoszcz*, NSP 1978, GUS 1980.
- Rocznik Demograficzny* 1975, 1977, 1978, 2024.
- Struktura demograficzna i zawodowa ludności. Dodatkowe informacje dla powiatu nm. Bydgoszcz*, NSP 1970, GUS 1972.